DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . . 4 50 k. „ 3 miesiące . . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 6 (18) marca, — św. Konstantina mucz.
We czwartek, 7 (19) marca, — św. Wasilia i Ef. mucz.
W piątek, 8 (20) marca, — św. Feofilakta pr.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 13; zach. o godz. 6 min. 6.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 4 (16) Marca 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza	Wilgoć %	Kierunek wiatru
g. 7	755.0	— 3.3	88	zachodni.
1	755.6	+ 1.0	61	zachodni
9	755.5	— 0.4	87	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 6 (18) marca, — św. Gabrjela arch.
We czwartek, 7 (19) marca, — św. *Józefa Oblub.*
W piątek, 8 (20) marca, — św. Wincentego i Eufem.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 5.

* W sobotę, 2 marca, poseł bucharski *Abdul-Kadyr-Bej* i dwaj sekretarze misji bucharskiej: *Iman-Achmat-Uran* i *Mirza-Abdul-Agan*, przed swym odjazdem, mieli zaszczyt być przyjętymi na uroczystem posłuchaniu pożegnalnem przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższe Reskrypta.

I.

Wydany do księżny Woroncowowej.

Księżno Marjo Bazylówna. Na znak szczególnej Naszej dla was życzliwości, za zezwoleniem Najjaśniejszego Pana, przyjęliśmy was do liczby dam mniejszego krzyża orderu Cesarskiego *św. wielkiej męczenniczki Kataryny*, oznaki którego załączamy przy niniejszem, abyście je przywdzieli na siebie.

Pozostajemy dla was przychylnemi.

II.

Wydany do hrabiny Tołstojowej.

Hrabino Aleksandro Andrzejówna. Z ukontentowaniem w dniu dzisiejszym włożonych na was przez Nasze zaufanie obowiązków przy Najukochańszej Córce Naszej, Wielkiej Księżniczce Marji Aleksandrównej, za zezwoleniem Najjaśniejszego Pana i na okazanie szczególnej Naszej dla was życzliwości za wzorowo-gorliwe spełnianie tych obowiązków, przyjęliśmy was do liczby dam mniejszego krzyża orderu Cesarskiego *św. wielkiej męczenniczki Kataryny*, oznaki którego załączamy przy niniejszem, abyście je przywdzieli na siebie. Pozostajemy dla was przychylnemi.

III.

Wydany do hrabiny Błudowowej.

Hrabino Antonino Dymitrówna. Na znak szczególnej Naszej dla was życzliwości, za zezwoleniem Najjaśniejszego Pana, przyjęliśmy was do liczby dam mniejszego krzyża orderu Cesarskiego *św. wielkiej męczenniczki Kataryny*, oznaki którego załączamy przy niniejszem, abyście je przywdzieli na siebie. Pozostajemy dla was przychylnemi.

IV.

Wydany do hrabiny Tołstojowej.

Hrabino Zofjo Dymitrówna. Na znak szczególnej Naszej dla was życzliwości i ze względu na wzorową i pożyteczną służbę waszego małżonka, za zezwoleniem Najjaśniejszego Pana, przyjęliśmy was do liczby dam mniejszego krzyża orderu Cesarskiego *św. wielkiej męczenniczki Kataryny*, oznaki którego załączamy przy niniejszem, abyście je przywdzieli na siebie. Pozostajemy dla was przychylnemi.

Na oryginałach Własną Jej Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„MARJA."

W St. Petersburgu, 11 stycznia 1874 roku.

Najwyższy Dyplom.

Do Naszego jenerał-adjutanta, jenerała kawalerji, szefa żandarmów, Głównego Naczelnika III Wydziału Prywatnej Naszej Kancelarji, hrabiego Piotra Szuwałowa.

Powołani przez Nas do zajmowania ważnych posad w najwyższym zarządzie państwa, przez pożyteczny udział w sprawach tego zarządu i gorliwe wykonywanie włożonych na was obowiązków, nie przestawaliście usprawiedliwiać Naszego dla was zaufania. Dla okazania Naszej wdzięczności za taką służbę waszą i szczególnej Naszej dla was życzliwości, Najmiłościwiej udzielamy wam brylantowe oznaki Cesarskiego orderu Naszego *świętego równoapostolskiego Aleksandra Newskiego*, które załączając przy niniejszem, rozkazujemy przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostajemy dla was Cesarską Naszą łaską przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

W St. Petersburgu, 11 stycznia 1874 roku.

* Najjaśniejszy Pan, według uchwały Komitetu Ministrów, 15 lutego roku bieżącego, Najwyżej rozkazać raczył:

1. Przedłużyć na lat *pięć*, to jest do 13 marca 1879 roku, udzielone Towarzystwu zakładu w St. Petersburgu sztucznych wód mineralnych wyłączne prawo wyrabiania i sprzedaży w gubernji St. Petersburskiej sztucznych leczniczych wód mineralnych, w tej liczbie i selcerskiej (ale nie rozciągając tego prawa na nienależące do liczby wód mineralnych, tak zwane napoje chłodzące, jakiemi są: woda z kwasem węglowym, na podobieństwo selcerskiej, woda sodowa (soda-water), różne rodzaje limonad gazowych i wszelkie szumiące, przesycone gazem kwasu węglowego napoje).

Zarazem włożyć na pomienione Towarzystwo obowiązek: 1) zmniejszenia ceny wody selcerskiej, opuściwszy z niej, wraz z naczyniem, 1 kop., tak aby półbutelki odtąd sprzedawane były wraz z naczyniem po *siedm* kop., a bez naczynia po *pięć* kopiejek, zamiast obecnie płaconych ośmiu i sześciu kop.; *b*) powiększenia liczby biletów na bezpłatne leczenie leczniczemi wodami mineralnemi, tak aby oprócz ubogich urzędników, leczących się kosztem dywidendy od stu akcij należących do Rządu, Towarzystwo udzielało corocznie po *sto pięćdziesiąt* biletów na leczenie w ogóle niezamożnych bezpłatnie; c) udzielania niezamożnym, za świadectwem lekarza, chorym, leczącym się na rachunek pomienionych *stu pięćdziesięciu* biletów bezpłatnych, przepisanych im przez lekarza wód bezpłatnie do domu, nie wymagając aby koniecznie leczyli się w samym zakładzie.

2. Poruczyć Ministrowi Finansów oznajmienie Towarzystwu zakładu w St. Petersburgu sztucznych wód mineralnych, że po nadaniu mu pomienionego ostatniego przywileju, nie powinno już liczyć na jakiekolwiek w dalszym terminie zachowanie przynależącego mu obecnie stanowiska monopolicznego.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Finansów, 8 lutego roku bieżącego, Najwyżej rozkazać raczył: upoważnić przewóz transito, bez rewizji i opłaty cła, przez Odesę, Odeską koleją żelazną do Wołoczysk, przesyłanych z Austrji do Turcji i napowrót towarów zagranicznych, poruczywszy Ministrowi Finansów ustanowienie odpowiednich, według jego uznania, przepisów, dla zapobieżenia możności pozostawiania w Cesarstwie przewożonych tą drogą towarów.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Rady Kawalerskiej orderu św. Włodzimierza, 22 września 1873 r. Najmiłościwiej udzielić raczył dowódcy kompanji w brygadzie Kaliskiej Straży Granicznej, majorowi *Warettemu* — order św. Włodzimierza 4-ej klasy, za nieskazitelne wysłużenie w stopniach oficerskich 35 lat.

—

* Najjaśniejszy Cesarz Austrjacki i Król Węgierski raczył udzielić Ministrowi Oświecenia Publicznego, hrabiemu *Tołstojowi*, wielki krzyż orderu Leopolda. Najjaśniejszy Pan, w skutku najpodanniejszego o tem przedstawienia przez Kanclerza Państwa, Najmiłościwiej raczył zezwolić, 21 lutego r. b., na przyjęcie i noszenie pomienionego orderu.

—

* Najjaśnieszy Cesarz Austrjacki udzielił ordery: Korony Żelaznej: 1-ej klasy—pełniącemu obowiązki ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, kontr-admirałowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Bockowi*, i 2-ej klasy— fligiel-adjutantowi Jego Cesarskiej Mości, kapitanowi 1-ej klasy *Arsenjewowi*. Na przyjęcie i noszenie tych orderów nastąpiło, 15 lutego r. b., Najwyższe Najjaśniejszego Pana upoważnienie.

—

* Najjaśniejszy Pan, 19 stycznia r. b., Najmiłościwiej raczył zezwolić na przyjęcie i noszenie zasiadającemu w Najświątobliw-Synodzie, protojerejowi Małej cerkwi Pałacu Zimowego *Rożdestweńskiemu*, udzielonego mu przez Najjaśniejszego Króla Helenów orderu Zbawiciela 1-ej klasy.

* Od czasu otwarcia przez Towarzystwo pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych przyjmowania ofiar na rzecz poszkodowanych, z powodu nieurodzaju, mieszkańców gubernji Samarskiej, naczelnik miasta St.-Petersburga, jenerał-adjutant Trepow, przesłał Towarzystwu przeszło 22,000 rub. zebranych na ten cel, przesławszy przed rozpoczęciem przez Towarzystwo zbierania pomienionych ofiar, 30,000 rub. gubernatorowi samarskiemu. W obec tak znacznej pomocy dla potrzebujących, prezes Głównego Zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, jenerał-lejtnant Baumgarten, miał szczęście przedstawić Najjaśniejszej Opiekunce Towarzystwa o tak pożytecznej działalności jenerał-adjutanta Trepowa na korzyść poszkodowanych z powodu nieurodzaju mieszkańców gubernji Samarskiej, a Najjaśniejsza Pani raczyła rozkazać: wynurzyć *jenerał-adjutantowi Trepowowi* Najwyższe Jej Cesarskiej Mości *podziękowanie* i zarazem podziękować w imieniu Jej Cesarskiej Mości tym osóbom, które zrobiły pomienione ofiary.

* Czytamy w *Gońcu Urzędowym*:

Ludność grecko-unicka w Królestwie Polskiem, skoncentrowana w gubernjach łomżyńskiej, lubelskiej i siedleckiej, złożona jest z małorosjan, należących do rodziny narodu ruskiego, lecz odłączonych od Kościoła prawosławnego wschodniego w skutek unji z Rzymem, zaprowadzonej w samym końcu XVI wieku.

Wiedząc o przywiązaniu ludności do obrządków i zwyczajów Kościoła prawosławnego, Dwór rzymski przyjął za podstawę unji zachowanie nietykalne całego trybu odprawiania nabożeństwa bez najmniejszych zmian, co też wyrażonem zostało w sposób jak najbardziej stanowczy w bulli papieża Klemensa VIII, *Magnus Dominus*, w następujących słowach: „Wszelkie święte obrządki i zwyczaje, które stosownie do postanowień świętych ojców greckich, używane są przez ruskich biskupów i duchowieństwo w trybie nabożeństwa przy odprawianiu liturgji św. i innych tajemnic, oraz wszelkich innych czynności kościelnych, o ile takowe nie pozostają w sprzeczności z prawdą i nauką wiary katolickiej i nie wyłączają wspólności z Kościołem rzymskim, łaską naszą apostolską zostają im, ruskim biskupom i duchowieństwu, dozwolone i udzielamy im do tego upoważnienie".

Bulla ta została następnie wyjaśniona i stwierdzona listem pasterskim tegoż papieża do biskupów ruskich, z 7-go lutego 1596 roku.

Na skutek zażaleń zaniesionych przez metropolitę unickiego kijowskiego na rozpowszechniane zdanie, jakoby Kościół rzymski chciał zniesienia obrządku wschodniego, Papież Paweł V, w swem breve *De non mutando ritu*, z 10-go grudnia 1615 roku, błogosławiąc pod wszystkiemi względami obrządkom Kościoła wschodniego i zatwierdzając takowe, oświadczył, że nie były nigdy i nie może być myślą ani zamiarem Kościoła rzymskiego zezwolić na jakiekolwiek bądź zmiany w tych obrządkach.

Papież Benedykt XIV, w bulli *Demandatam coelitus*, z 24-go grudnia 1743 r, wydanej do patryarchy antjochijskiego greko-melchitów, lecz rozciągniętej także do unitów ruskich na mocy innej bulli tegoż papieża *Inter plures*, z 2-go maja 1744 roku, nie tylko zaleca ścisłe przestrzeganie obrządków i zwyczajów Kościoła greckiego i nie zezwalanie na żadne w nich innowacje, lecz rozkazuje nawet przywrócić wszelkie naruszone lub zniesione obrządki i wkłada ten obowiązek na władze duchowne, grożąc karami w razie niespełnienia tego obowiązku.

Tenże papież Benedykt XIV, w bulli *Allatae sunt*, z 26-go lipca 1755 roku, wyszczególnia to wszystko, co unici powinni zachowywać bez zmiany. Na tę bullę powołał się papież Grzegorz XVI w liście pasterskim z 17-go lipca 1841 roku do metropolity halickiego Michała Lewickiego, zbijając zdanie tych, którzy utrzymują, jakoby Kościół rzymski nie sprzyjał obrządkom wschodnim.

Nareszcie papież Pius IX, w liście pasterskim do biskupów austrjackich, z 17-go marca 1856 roku, powołując się także na bullę *Allatae sunt*, nalega znowu na przestrzeganie obrządków Kościoła wschodniego.

Pomimo wszelkich wyż przytoczonych rozporządzeń i postanowień ze strony Dworu rzymskiego, z następstwem czasu, niepostrzeżenie i samowolnie zaczęto zaprowadzać w Kościele unickim innowacje i zmiany w duchu łacińsko-katolickim. Tak, w seminarjum chołmskiem grecko-unickiem, nauki teologiczne wykładane były w języku polskim, kazania miewane były po polsku, zaczęto kasować w cerkwiach ikonostasy, usuwać śpiew cerkiewno-słowiański i zaprowadzać organy.

Do jakiego stanu doprowadzony był Kościoł grecko-unicki w Królestwie Polskiem, najlepiej przekonywają następujące wyrazy byłego biskupa chołmskiego grecko-unickiego Kuziemskiego, który w swem sprawozdaniu najpoddanniejszem o stanie djecezji za rok 1868 powiada: „Działalność misjonarska duchowieństwa łacińskiego znajdowała poparcie w szlachcie polskiej, która pod kształtem kollatorstwa czyli patronatu, wywierała ogromny wpływ na ludność ruską, oraz na cerkwie i duchowieństwo ruskie. Połączonemi siłami duchowieństwa łacińskiego i szlachty, obrządek ruski został częścią skasowany i zastąpiony łacińskim, przyczem ludność ruska zamieniła się na polską, częścią zaś skażony do takiego stopnia, że trudno już było odróżnić cerkiew ruską od kościoła łacińskiego oraz obrządek ruski od obrządku łacińskiego. Obrządkowi greckiemu i cerkwiom ruskim groziło niebezpieczeństwo, że zostaną one niebawem wyparte za Bug, ludności zaś ruskiej, że zniknie całkiem w Królestwie Polskiem, tak samo jak wyparta była poprzednio Ruś z za Wisły i Wieprza, w skutek nieustannych i energicznych usiłowań misjonarstwa łacińskiego i szlacheckiego. Nie ulega wątpliwości, że cel tego wspólnego misjonarstwa był bardziej polityczny niż religijny: dla widoków religijnych nie było potrzeby nawracania na obrządek łaciński unitów, należących do jednego z łacinnikami Kościoła rzymskiego. Chodziło tu o narodowość. Jako najlepszy do tego misjonarstwa środek uważano zniżenie obrządku greckiego w obec łacińskiego i języka ruskiego w obec polskiego. Lud prosty widział wszędzie i we wszystkiem wspaniałość obrządku łacińskiego, pogardę dla swej wiary i mowy rodowitej i szydzenie z nich; począł przeto wzdychać do obrządku łacińskiego i do polonizmu, jak gdyby do czegoś lepszego. W miejscowościach, gdzie obok ubogiej cerkwi stał wspaniały kościół łaciński, w którym rozlegały się muzyka i śpiewy różnego rodzaju, ludność ruska spoglądała na kościół katolicki z podziwem i zazdrością. Zachwycona tem, co widziała w kościołach, ludność ta bądź zaprowadzała coś na podobieństwo kościoła w swoich cerkwiach, bądź też opuszczała te ostatnie i przechodziła na obrządek łaciński. Przyczyniało się do tego i samo duchowieństwo grecko-unickie, częścią wiednie i dobrowolnie, częścią zaś z musu; w tym ostatnim wypadku szło ono tam, gdzie je prowadziła łacińsko-polska ręka kollatora. Nacisk ze strony latynizmu, polonizmu i kollatorstwa spowodował jak najszkodliwsze dla obrządku greckiego następstwa, albowiem zaprowadził w nim rozmaitego rodzaju dodatki łacińskie. Postać zewnętrzna świątyń unickich utraciła swój charakter pierwotny; wewnątrz zaś przybrały one postać kościołów łacińskich; usunięto z nich ikonostasy i carskie wrota; postawiono mnóstwo ołtarzy, urządzonych w ten sposób, że niepodobieństwem było odprawiać przy nich nabożeństwa podług obrządku wschodniego; poumieszczano obrazy, których nie znał Kościół ruski; pozaprowadzano organy i modlitwy polskie (godzinki, różańce) oraz kazania polskie. Ksiądz ruski, posłuszny swemu kollatorowi, odprawiał liturgję św. na sposób łaciński, lub też prowadził swoich parafian do klasztoru i kościoła łacińskiego, pod tym pozorem, że w unji nie ma różnicy pomiędzy kościołem a cerkwią, i doszło nareszcie do tego, że cerkiew ruska stała pustkami, kościół zaś przepełnił się wyznawcami obrządku grecko-unickiego. Dla nieznacznej liczby parafian obrządku łacińskiego, mieszkających po miastach i miasteczkach, kollatorowie polscy wznosili wspaniałe kościoły, w nadziei zachęcenia unitów do uczęszczania do nich; ubogie zaś cerkwie nie były restaurowane, nowych cerkwi kollatorowie nie śpieszyli się budować, ażeby przeciągnąć tymczasem parafian ruskich do kościołów i następnie powiedzieć, że nie ma potrzeby budowania cerkwi ruskiej.

„Skażenie obrządku greckiego, doprowadzone do ostateczności, nie mogło być dłużej cierpiane. Przyznawali to sami biskupi chołmscy. W najnowszych czasach (w 1841 r.) biskup Szymborski przystąpił był do przywrócenia obrządku greckiego, lecz usiłowanie to wywołało do takiego stopnia niezadowolenie powszechne patrjotów polskich i podburzanego przez nich ludu, że biskup był zmuszony zrzec się zwych zamiarów. Nie było już potem żadnych przeszkód do skrzywiania obrządku greckiego; napływ latynizmu i polonizmu przybrał rozmary jak najrozleglejsze i sami nawet biskupi chołmscy zaczęli udzielać upoważnienie do zaprowadzania w cerkwiach bractw różańcowych, szkaplerzy i wszelkich modlitw polskich, organów, pieśni i t. p.; mowa polska zapanowała wszechwładnie. Unici przechodząc wśród takich okoliczności na obrządek łaciński, stawali się gorliwymi łacinnikami i polakami, poczęli zrzekać się swej narodowości i wstydzić się imienia ruskiego.

„Ostatni rokosz w Królestwie Polskiem wskazał wielkie niebezpieczeństwo, jakie groziło tam ludności ruskiej. Wszedłszy w biedne położenie ludności ruskiej i samego wyznania grecko-unickiego, Rząd postanowił podtrzymać i uchronić silną dłonią ruską narodowość i wiarę, przez użycie w tym celu środków stosownych i skutecznych."

Środki te zależały na przywróceniu w cerkwiach grecko-unickich obrządku Kościoła wschodniego, w ścisłem zastosowaniu się do bul papiezkich, i w tym celu przystąpiono od roku 1864 do wznoszenia i odnawiania świątyń, stosownie do obrządku wschodniego, oraz do usuwania nielegalnych innowacij łacińsko-polskich. W liście pasterskim z 23-go października 1868 roku biskup Kuziemski, po objęciu stolicy biskupiej chołmskiej, polecił podwładnemu sobie duchowieństwu stosować się ściśle do poprzednich rozporządzeń konsystorza chołmskiego pod względem używania języka ruskiego w naukach kościelnych, zastąpienia polskich godzinek, różańców, kolend i t. p. nabożeństwem odprawianem w ścisłem zastosowaniu się do przepisów i ustaw kościoła wschodniego, oraz skasowania organów. Lecz rozporządzenie władzy duchownej co do oczyszczenia skażonych obrządków grecko-wschodnich wykonane było nie we wszystkich parafiach, tak, iż w wielu sąsiadujących z sobą parafiach nabożeństwo odprawiane było różnie. Podczas gdy jedni księża stósowali się we wszystkiem lub w większej części czynności przy nabożeństwach do ustawy Kościoła wschodniego, inni przeciwnie, odprawiali nabożeństwo po dawnemu, lub jednoczyli dowolnie stare z nowem. Różnorodność doszła do najwyższego stopnia.

Samo zaprowadzenie nabożeństwa podług ustawy Kościoła wschodniego wydawało się ludowi, z powodu tej różnorodności i w skutek błędnych tłómaczeń ze strony niektórych księży, nieprzychylnych ustawie wschodniej, rzeczą dowolności osób pojedyńczych. Dla położenia kresu takiemu trybowi, konsystorz djecezjalny chołmski, idąc za przykładem poprzedniej władzy djecezjalnej, wydał na początku października 1873 roku odezwę okólnikową do podwładnego mu duchowieństwa, w której powołując się na bulle i postanowienia papiezkie, określające, wzmacniające i zabezpieczające prawa Kościoła grecko-unickiego, zażądał wykonania wszędzie tych rozporządzeń Stolicy Apostolskiej względem nabożeństwa publicznego w Kościele unickim, bez dotykania szczegółów, jako bardziej blizkich ludowi, przyczem dzień 1 stycznia r. b. wyznaczony był jako termin ostateczny dla wprowadzenia tej odezwy w wykonanie. Wszelkie rozporządzenia co do ogłoszenia i wykonania tej odezwy okólnikowej, włożone były na zarząd djecezjalny, działający za pośrednictwem podwładnych mu organów— dziekanów i duchowieństwa parafjalnego. Miejscowej zaś administracji świeckiej poleconem było nie wtrącać się do środków, należących z natury swojej do władzy duchownej, i poprzestać jedynie na śledzeniu postępu sprawy. Udział jej faktyczny w sprawie niniejszej mógł mieć miejsce

w takim jedynie wypadku, gdyby wynikły jakie rozruchy miejscowe, jak to miało właśnie miejsce, z liczby 266 parafij djecezji chołmskiej grecko-unickiej, w 26 parafjach gubernji siedleckiej.

Z tej liczby, w trzech parafjach: zabołockiej, drolewskiej i pratulińskiej, rozruchy przybrały znaczne rozmiary i uczyniły niezbędnem wdanie się komend wojskowych. W Zabołociu zresztą, wszystko ograniczyło się na rozpędzeniu tłumu wzburzonego i porządek został przywrócony bez szczególnych następstw. Lecz niestety, we wsi Drolewie, w powiecie radyńskim, gdy z rozporządzenia naczelnika wojennego, część żołnierzy bez broni przystąpiła do aresztowania głównych sprawców zaburzenia, tłum rzucił się z drągami i kamieniami, przyczem ranionych zostało kilku oficerów, żołnierzy i kozaków; wtedy reszta oddziału zmuszona była dać kilka wystrzałów, przyczem jeden z włościan został zabity, 10 zaś odniosło rany.

We wsi Pratulinie, w powiecie konstantynowskim, tłum włościan nie rozchodził się w ciągu kilku dni i dopuszczał się nadużyć; gdy zaś zbliżyła się komenda wojskowa, takowa przyjęta została drągami i kamieniami, przyczem ranieni zostali sztabs-oficer dowodzący oddziałem, kilku oficerów i wielu żołnierzy, w skutku czego komenda zmuszona była dać wystrzały, od których 9 włościan padło i 14 zostało ranionych.

W parafjach gubernij lubelskiej i łomżyńskiej, żadne rozruchy nie miały miejsca.

Jak się okazuje z wyż przytoczonego, wszelkie środki przedsięwzięte przez władzę djecezjalną grecko-unicką skierowane były *jedynie* do przywrócenia, zgodnie z papiezkiemi bullami i listami pasterskiemi, naruszonych samowolnie obrządków nabożeństwa.

---

* W zeszłą sobotę, 2 (14) b. m., o godzinie 1 minut 8 po południu, koleją żelazną moskiewsko-brzeską, raczył przybyć do Warszawy Jego Cesarska Wysokość Książe Piotr Oldenburgski i zajął mieszkanie w hotelu Europejskim; tegoż dnia o godzinie 3, Jego Cesarska Wysokość raczył zwiedzić Instytut Aleksandryjsko-Maryjski i przyjąć tamże obiad a o godzinie 8½ wieczorem, zaszczycił swoją obecnością przedstawienie w Teatrze Wielkim, zkąd o godzinie 9½ powrócił do hotelu; w niedzielę zaś, 3 (15), o godz. 7 m. 22 rano, Jego Cesarska Wysokość raczył wyjechać do Wiednia.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Korespondent z **Nowo-Mińska**, w № 37 waszego dziennika, podał ciekawą wiadomość o klubie oficerskim 8-go Moskiewskiego pułku grenadjerów.

W mniemaniu, że i nie wojskowi wasi czytelnicy, chociażby w obec powszechnego, wszystkich stanów obowiązku służby wojskowej, interesują się kwestjami, dotyczącemi wewnętrznego bytu naszych wojsk, postanowiliśmy uzupełnić doniesienie nowo-mińskiego korespondenta przez pobieżny szkic o klubach oficerskich pułków 2-ej dywizji grenadjerów, znanej nam od 1863 roku.

Do liczby doskonałych instytucij i urządzeń, wprowadzonych w byłym korpusie grenadjerów, należy zaliczyć urządzenie bibliotek oficerskich i kapitałów pożyczkowych (które zachowały się do obecnego czasu), oraz urządzenie jadalni oficerskich; te ostatnie, o ile wiadomo, otwierały się tylko podczas obozów, ponieważ w wewnętrznych gubernjach Cesarstwa, gdzie konsystował korpus grenadjerów, oficerowie, będąc przyjmowani w towarzystwach, nie uczuwali potrzeby oddzielnych dla siebie klubów. Kiedy zaś w 1863 r., z powodu powstania w kraju tutejszym, 2-a dywizja grenadjerów nagle została przeniesiona z Włodzimierza do Warszawy, warunki społecznego bytu oficerów całkiem się zmieniły. Stało się to jeszcze bardziej dotkliwem wtedy, kiedy po uspokojeniu kraju, wszystko wróciło do normalnej kolei. Oprócz jednego pułku z kolei, mającego sztab w Warszawie, albo raczej pod Warszawą (za obrębem miasta, na Powązkach lub w Marymoncie), pozostałe pułki dywizji miały sztaby w nędznych miasteczkach, w kształcie Rawy, Skierniewic, Nowo-Mińska i t. p., ludność których, oprócz nielicznych urzędników, stanowią przeważnie żydzi, a potem chrześcianie, należący do niższych stanów. Oficerowie prawie nie mieli z kim zapoznawać się i gdzie bywać; życie zaś publiczne w podobnych miasteczkach ograniczało się na uczęszczaniu do różnych zakładów, zwanych handlami, cukierniami i t. p., które jednak pomimo różnicy w nazwiskach, pod względem swego urządzenia i spotykanego w nich towarzystwa, jednakowo mało są w stanie zaspokajać najmniej wymagające żądania.

Potrzeba klubów oficerskich wszędzie dawała się uczuwać jednakowo, lecz urzeczywistnienie ich było nie łatwo. Sprzęty poprzednich jadalni zachowały nie wszystkie pułki; wyszukanie jakichkolwiek lokalów, w miasteczkach przepełnionych postojem wojska, było nader trudne; nakoniec na urządzenie klubów, potrzebne były na początek dość znaczne nakłady pieniężne *).

Jednakże pomimo wszystkich tych trudności, pierwszy w dywizji klub był urządzony w Taurydzkim pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, w m. Rawie, jeżeli się nie mylimy, w zimie 1868/9 roku, w domu prywatnym. Klub ten udał się bardzo pomyślnie, tak że pomimo następnego przeniesienia się pułku z Rawy pod Warszawę, nie tylko nie został zwinięty, lecz przeciwnie, urządziwszy się w lokalu rządowym w Marymoncie, ściąga tam nawet licznych gości z miasta. Lokal Taurydzkiego klubu oficerskiego w Rawie został odziedziczony przez przybyły tam z Warszawy Żmudzki pułk grenadjerów, który urządził w nim swój klub oficerski, prosperujący równie jak i poprzedni. Pierwszy pułk dywizji, mianowicie Kijowski grenadjerów, często przenoszony, długo nie miał możności urządzenia się na miejscu jak należy; niezależnie od tego, mniej od innych pułków dywizji uczuwał potrzebę oddzielnego klubu, ponieważ oficerowie pułku podczas postojów w Nowogieorgiewsku i Siedlcach, mieli możność bywania na miejscowych zebraniach towarzyskich; z tych powodów klub oficerów otwarty został w pułku Kijowskim nie tak dawno, lecz wnosząc z początku, powinien dobrze prosperować. Obecny klub oficerski czwartego pułku dywizji, mianowicie 8 Moskiewskiego grenadjerów, otrzymał początek w 1869 roku, z bezpośredniej inicjatywy natenczasowego naczelnika dywizji, jenerał-adjutanta Patkula, który odbywając przegląd pułku w Nowo-Mińsku latem 1869 r., przemówił do oficerów pułku, wykazując im całą pożyteczność urządzenia klubu oficerskiego. Następnie, pomimo różnych trudności, wyszukano lokal w domu prywatnym, albo raczej w należących do prywatnego właściciela byłych koszarach komendy inwalidów. Po odpowiedniem przerobieniu lokalu i urządzeniu go, klub jeszcze w 1869 roku otwarty został wieczorem tańcującym na cześć jenerał-adjutanta Patkula, żegnającego się z pułkiem, z powodu nowego przeznaczenia. W pierwiastkowym kształcie, klub pułku, nazywany natenczas, i w ogóle do ostatniego czasu, pokojem dyżurnym, nie miał jeszcze bilardu i stałego bufetu; oficerowie zbierali się na czytanie wojskowych rzeczy po służbie, a w pozostałym czasie, kiedy pragnęli, na czytanie książek i dzienników i na różne gry. Oprócz tego urządzane były tak zwane kawalerskie i familijne wieczory tańcujące. Towarzystwo pułkowe wkrótce polubiło klub i stopniowo ukazywała się sama przez się potrzeba ulepszeń: na wiosnę 1870 r., podwórze domu, w którym mieścił się klub, zamienione zostało na ogródek, a latem 1870 roku, na powszechne żądanie, zebrana została dość znaczna składka, i za zebrane pieniądze przebudowano cały lokal, z powiększeniem sali do tańca, urządzono bufet i kupiono bilard.

Odnowiony w taki sposób lokal ostał otwarty w jesieni w 1871 r. wieczorem tańcującym na cześć małżonki byłego dowódcy pułku. Następnej zimy 1871/2 roku dane było w tym lokalu kilka przedstawień amatorskich. W ogóle od tego czasu mieszkający przy sztabie i przyjezdni oficerowie, szczególnie bezżenni, przepędzali w klubie prawie cały czas wolny. Ogólne zaś zebrania familijne urządzane były po dwa razy na tydzień.

Z wspomnionej na początku niniejszego szkicu korespondencji z Nowo-Mińska, okazuje się, że obecnie lokal klubu Moskiewskiego pułku został na nowo odrestaurowany, urządzono wspólne obiady, to jest że klub, który rozpoczął się w 1869 r. i w 1871 r. ostatecznie urządził swój lokal w obecnym jego rozmiarze, teraz wstąpił w nowy okres wewnętrznego ulepszania.

W tak wyłącznem znaczeniu należy rozumieć doniesienie korespondenta *o otwarciu* 30 grudnia roku zeszłego klubu oficerów Moskiewskiego pułku grenadjerów, ponieważ klub, chociaż pod skromniejszą nazwą pokoju dyżurnego, istniał w rzeczywistości już piąty rok.

Pobieżny nasz szkic zakończymy wiadomością o jadalniach podczas obozu. Od 1865 roku 2-a dywizja grenadjerów zbiera się do obozu pod Warszawą, na Bielanach, ciągle w jednem miejscu, chociaż nie korzysta z niego wyłącznie, ponieważ ten sam obóz zajmowały różnemi czasami i inne wojska. Ta ostatnia okoliczność nie sprzyja szczególnie urządzeniu i zachowaniu lokali w obozie dywizji, nie mniej jednak nie wielkie jadalnie oficerskie, założone przy początkowem tworzeniu obozu, kosztem pułków, w miarę możności zostały powiększone i urządzone, a od 1870 roku, z inicjatywy byłego naczelnika dywizji, jenerał-lejtnanta Kostandy, w każdym pułku wszyscy oficerowie obiadowali przy wspólnym stole.

O ile wiadomo urządzenie i ulepszenie jadalni oficerskich, w ogóle we wszystkich obozach pod Warszawą, jest na widoku i będzie dokonywane, w miarę funduszów, wraz z innemi ulepszeniami i uzupełnieniami budowli obozowych. *Grenadjer.*

*) Wypłata pieniędzy ze skarbu na kluby oficerów nastąpiła po raz pierwszy na 1873 rok, przyczem pułki wraz z wypłatą za 1873 rok, otrzymały pieniądze i za upłyniony natenczas 1872 rok.

—

* **Źródła mineralne.** Dr. J. Sznabl pisze do *Gaz. Lek.*: „W Ciechocinku, na placu oznaczonym Nr. 26, zwanym „Na piaskach“, tuż obok łazienek nowych położonym, w roku zeszłym przy kopaniu studni, w głębokości mniej więcej 18 stóp, w warstwie iłu żelezistego, natrafiono na dwa źródła obficie wodę niesłoną dostarczające; studnię ocembrowano, lecz niedostatecznie, tak, że i woda zaskórna ma do niej przystęp. Smak tej wody mocno żelezisty, nizka temperatura, jako też inne cechy, zwróciły uwagę dzierżawiącej wieczyście posesję p. Dziedzickiej, która niejednokrotnie będąc u wód żelezistych, miała dostateczną sposobność obeznania się z niektóremi ich własnościami. Syn właścicielki dr. Dziedzicki, napełnił wodą z samych żył źródlanych 6 butelek, takowe przy zachowaniu wszelkich ostrożności zakorkował pod wodą, zalał lakiem i przesłał panu E. Werner'owi aptekarzowi, dla oznaczenia ilości żelaza. W tych dniach uskuteczniona analiza wagowa okazała, że woda wspomniona należy do bardzo silnych wód żelezistych albowiem 1 litr czyli 1,000 grammów takowej zawiera 0,0597 węglanu żelazawego ($FeCO^3$), równa się zatem co do mocy wodzie szwalbaskiej, która należy do najsilniejszych wód tego rodzaju i zawiera 0,060 węglanu żelazawego,—a przewyższa Pyrmont (0,056), Driburg (0,054), Spaa (0,749), Żegestów (0,039), Krynicę (0,028) i inne. Odkrycie to może być drogocennym dla balneologji krajowej nabytkiem, i po dokładnem ujęciu źródła, należy poddać rzeczoną wodę nowej i bardziej szczegółowej analizie chemicznej oraz zbadać inne szczegóły, od których, równie jak od składu chemicznego, wartość wody mineralnej zależy.“

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Z upoważnienia JW. dowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, jenerał-major Sakowicz mieć będzie w **sali Klubu ruskiego dwa odczyty na rzecz ochron Mikołajewskiej i Maryjskiej.** Prelegent objaśni mające nastąpić w listopadzie r. b. przejście ekliptyczne planety Venus przez tarczę słońca.

Pierwszy odczyt, który odbędzie się w piątek, 8 (20) b. m., mieć będzie za przedmiot: „O własnościach i fazach planety Venus, o parallaksach rocznych i horyzontalnych, tudzież o ważności zjawiska."

Drugi odczyt, który odbędzie się 11 (23) b. m. (w poniedziałek), traktować będzie „O metodach spostrzeżeń nad zjawiskiem i o sposobach pomiarów, tudzież o udziale Rosji i innych państw w tych spostrzeżeniach."

Cena biletu na każdy odczyt: w 1-m rzędzie 50 kop., w pozostałych rzędach 30 kop.; na oba zaś odczyty, we wszystkich rzędach, z wyjątkiem 1-go, razem 50 kop. Bilety mogą być nabywane u szwajcara Klubu.

Początek odczytu o godzinie 7-ej wieczorem.

Z INNYCH GUBERNJI.

* **Komitet wzniesienia pomnika Puszkinowi** uznaje za właściwe zawiadomić pp. artystów, zamierzających uczestniczyć w drugim konkursie na ułożenie projektu pomnika, że wykonane przez nich modele powinny być dostawione na 15 marca do gmachu Cesarskiej akademji nauk w St. Petersburgu (na wyspie Bazylego, koło uniwersytetu), gdzie odbiorem modeli będzie zawiadywał egzekutor akademji, J. K. Kaiser.

—

* **Z gubernji woroneżskiej.** Włościanie powiatu boguczarskiego, włości konstantynowskiej i trzech gromad włości markowskiej, przez uchwały postanowili składać **na korzyść Towarzystwa pielęgnowania chorych i ranionych wojskowych,** po 1 kop., od każdej duszy spisu ludności rocznie, w ciągu trzech lat, poczynając od roku bieżącego, a włościanie włości tałowskiej, w tymże powiecie — po 1 kop. od duszy, w roku bieżącym, jednorazowo. (*Gon. Urzęd.*).

—

* *Dziennik Gubernjalny Permski* donosi, że jeden z bardzo jeszcze młodych wychowańców gimnazjum permskiego, uczeń klasy II Jegorjew, nasłuchawszy się o głodzie samarskim, **wpadł na myśl otwarcia składki** pomiędzy swymi rówiennikami i kolegami na korzyść cierpiących głód w gubernji Samarskiej. Młode towarzystwo tak życzliwie odpowiedziało na poczciwe wezwanie swego współbrata, że składka ta przyniosła 140 rubli, ktoue zostały odesłane gubernatorowi gubernji samarskiej.

—

* **Charkow.** Ze sprawozdania charkowskiego Towarzystwa Lekarskiego za 1873 rok, pomiędzy innemi okazuje się, że Towarzystwo oddawna już przeświadczyło się o ważności i konieczności zbadania Charkowa pod względem lekarsko-topograficznem i lekarsko-statystycznym. W tym celu, w roku zeszłym zostało uorganizowane przy Towarzystwie **biuro lekarsko-statystyczne.** Przedewszystkiem postanowiono zająć się zbadaniem chorobliwości w m. Charkowie, z szczegółowem wskazaniem natężenia chorobliwości według wieków, stanów, zatrudnień, dzielnic, domów, pór roku, miesięcy i t. d. Towarzysswo, ułożywszy programat zbierania wiadomości o chorobliwości w kształcie oddzielnych blankietów, i wydrukowawszy te ostatnie w liczbie 10,000 egzemplarzy, udało się z prośbą do wszystkich instytucij szpitalnych i do wszystkich lekarzy praktykujących w Charkowie, o dostarczanie wiadomosci na tych blankietach 2 razy na miesiąc do lecznicy Towarzystwa. Zbieranie tych wiadomości zostało już rozpoczęte od 1 września 1873 roku.

—

* *Dońskí Dziennik Obwodowy* donosi, że nowoczerkaskiemu komitetowi statystycznemu dostarczony został toporek, wykopany w jednym z kurhanów w włości sarmackiej, okręgu Miuskim. Toporek ten odlany jest z miedzi czerwonej, waży prawie dwa funty; okrągły jego obuch, ze zlutowaniem z tyłu, ma szerokości ¾ werszka, ostrze około 1½ werszka, a cały toporek ma długości około 2½ werszków; wierzch przedstawia prawie linję prostą z zaostrzoną wypukłością, dolna zaś część, poczynając od obucha, stopniowo rozszerza się do ostrza. Toporek ten należy do epoki okresu miedzianego.

—

* Czernihowskie gubernjalne Zebranie ziemskie, w skutku oznajmienia kuratorki Czernihowskiego gimnazjum żeńskiego, postanowiło otworzyć Urzędowi gubernjalnemu kredyt na 6,000 rubli z kapitału zapasowego, na reperacje gmachu gimnazjum, a wskutku odezwy prezydenta miasta Nieżyna, wyasygnowało z tegoż kapitału na urządzenie projektowanego w Nieżynie gimnazjum żeńskiego 3,000 rubli.

—

* „Petersburgski Listok" donosi, że w sobotę 22-go lutego, o godzinie 10-ej wieczór, w pobliżu cerkwi św. Jana Chrzciciela, nad kanałem obwodowym, na siennym targu **zapalił się wóz jadący** z sianem. Koń, poczuwszy ogień, pobiegł kłusem; przechodzący i miejski policjant zdołali wstrzymać go, i obciąwszy postronki, odprowadzić od palącego się wozu, przy którym nie było właściciela. Domyślono się poszukać właściciela na wierzchu wozu, zkąd go ściągnięto za nogi, spokojnie śpiącego, z opalonemi już włosami i brodą, lecz zresztą bez żadnej szkody na zdrowiu. Siano, objęte płomieniem, zrzucono do kanału obwodowego.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

* **Paryż, 15 marca. Książę Napoleon odmówił przybycia do Chislehurst na dzień 16 marca, w którym przypada rocznica pełnoletności syna Napoleona III. W skutku tego nastąpiło zupełne zerwanie pomiędzy księciem Napoleonem i cesarzową Eugenją.**

* **Paryż, 16 marca. Zgromadzenie narodowe odrzuciło, 456 głosami przeciw 113, poprawkę Pouyer-Quertier'a, żądającą pobrania z góry części akcyzy od cukru, jak również odrzuciło akcyzę od soli 410 głosami przeciw 270. Rozprawy nad interpelacją Gambetty wyznaczone zostały na środę.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Podług doniesień z Paryża, z dnia 5-go marca, książę Broglie zabronił sprzedaży fotografij, przedstawiających hrabiego Chambord, otoczonego portretami deputowanych Franclieu, Belcastel, Treville, Cornullier-Lissignére, Desenneau i du Temple, którzy głosowali przeciw przedłużeniu władzy marszałka-prezydenta. Na fotografjach oprócz daty i roku, 20 listopada 1873 r., były napisy: „*Fais ce que dois*" i „*Potius mori quam foedari.*"

* P. Thiers stał się teraz istotnym bohaterem chwili. Ze wszech stron nadsyłają mu powitania i powinszowania z powodu tryumfu deputowanego republikańskiego Lepetit, cieszącego się przychylnością i opieką byłego prezydenta. W ciągu dwóch dni, w domu p. Thiers było ledwo nie pół Paryża. Wszyscy spieszyli z powinszowaniami do podeszłego męża stanu, dla sposobu myślenia którego większość narodu francuzkiego okazuje tak jawne spółczucie. Z prowincji przysłano na imie p. Thiersa niezliczoną ilość telegramów winszujących.

Wszystkie te owacje, podług zdania paryzkiego korespondenta berlińskiej *National Zeitung*, świadczą dowodnie o popularności i wpływie, jakich używa p. Thiers, i które koniec końcem, muszą wdrożyć przekonanie, że wcześniej lub później ministerstwo będzie znaglone do ukorzenia się przed nim i do ustąpienia mu władzy.

* Dziś prawdopodobnie, Zgromadzenie Narodowe francuzkie, rozbierać będzie interpelację p. Gambetty, dotyczącą siedmiolecia. Wczoraj p. Broglie miał udać się dla prezydowania w Evreux na zebraniu Towarzystwa naukowego i agronomicznego departamentu de l'Eure. Czyliżby wice-prezes rady uczynił to dla zaczerpnięcia w tej spokojnej atmosferze sił, w obec burzy jaka mu zagraża w dniach następnych? Zresztą, wszystkie frakcje izby przysposabiają się do tych ważnych rozpraw. Lewy środek zebrał się w zeszły piątek dla oznaczenia swojego postępowania; kilku członków uważając tę interpelację za narzuconą, wyrazili zdanie, iż cała grupa lewego środka powinna wstrzymać się od brania udziału w rozprawach; lecz zdanie to nie przeważyło i postanowiono, że frakcja republikanów zachowawczych, nie łącząc się z lewicą krańcową, walczyć atoli będzie przeciw polityce rządu i atakować szczególniej prawo o merach, które ministerstwo rzeczywiście zastosowało w taki sposób, iż na tem cierpi nadewszystko środek lewy. Łatwo jest dostrzedz z powodu postanowień jakie powzięto na tem zebraniu a bardziej jeszcze z powodu rozpraw jakie poprzedziły ich powzięcie, iż znaczna część, a może nawet i cały środek izby, bardzo sobie życzy przyłożyć rękę do połączenia dwóch jej środków, jeżeli tylko stronnictwo, które ma przedstawiać drugi żywioł w tym aljansie, porobi także ze swej strony ustępstwa. Widocznie krańcowa lewica zdaje sobie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa, gdyż stanowczość z jaką wystąpiła w przeprowadzeniu dyskusji o interpelacji Gambetty, nie przyczyni się do ułatwienia manewrów skierowanych przez republikanów zachowawczych ku prawemu środkowi. Radykaliści dla ułatwienia zgody pomiędzy wszystkiemi grupami lewicy postanowili, iż nie przedstawią wcale specjalnego porządku dziennego, lecz że przyjmą taki jaki przedstawi lewy środek. Ponieważ zaś porządek dzienny lewego środka dotąd jeszcze jest nieznany i nieułożony nawet, to oczywiście w postanowieniu radykalnej frakcji izby, leży tak świetny objaw zaufania dla lewego środka, iż ten znajdzie się niesłychanie skrępowanym w swoich działaniach. Z drugiej znów strony, owa solidarność jaką radykalni zawiązują w ten sposób pomiędzy sobą a republikanami zachowawczemi, musi koniecznie oddalić od prawego środka wszelką myśl przymierza z środkiem lewym. Ten manewr frakcji radykalnej należy do najzręczniejszych; nowe ugrupowanie sił parlamentarnych, jakie wytworzyłoby się z połączenia się obu środków izby, miałoby jawnie szkodliwe następstwa dla krańcowej lewicy, jak niemniej także i dla krańcowej prawej i łatwo pojąć, że legitymiści, tak samo jak i krańcowi republikanie, czynią rozpaczliwe wysilenia, ażeby przeszkodzić urzeczywistnieniu takiej ewentualności. Zobaczymy wkrótce, czy stronnicy połączenia się dwóch środków nie wynajdą jakiego sposobu do zwalczenia zręcznej taktyki krańcowej lewicy.

---

* Książę Bismarck znów cierpi na swą dawną chorobę (newralgję). Czuł się on już słabym podczas ostatniej swej bytności w parlamencie; a od tej pory boleści tak się wzmogły, że książę na czas jakiś musi się wyrzec zajęcia sprawami. W sobotę, 7-go marca, wieczór u niego został odwołany.

* Prawo brunświckie o regencji zostało stanowczo już pogrzebane. Komisja sejmu tego księztwa zrobiła z tego przedmiotu sprawozdanie, które podane zostało do odczytania na tem zgromadzeniu. Raport streszcza się wnioskiem, ażeby kwestję regencji pozostawiono na boku, pomnąc na to, iż zamiar ustanowienia regencji na wypadek zawakowania tronu upadł najzupełniej. Pamiętnym jest fakt, że ani cesarz Wilhelm, ani wielki książę Oldenburski, których wskazywano jako ewentualnych rejentów księztwa, nie zgodzili się na przyjęcie tej misji. Należy ona z prawa do władzy związkowej.

---

* Pod tytułem: „Cesarz austrjacki w Rosji," gazeta *Times* zamieściła wielce interesującą korespondencję z Wiednia, z 3-go marca. Powiedziano tam między innemi: „Wszyscy zauważali, że jego cesarska mość, wysiadając z wagonu w debarkaderze wiedeńskim, wyglądał bardzo zdrowo i wesoło. Tłomaczono to naturalnie tem, że podróż cesarza była ze wszech miar pomyślna, i tłomaczenie takie potwierdzają w zupełności wrażenia doznane przez osoby, które towarzyszyły jego cesarskiej mości. Nic mogą się one dość nachwalić przyjęcia uprzejmego, jakiego doznali goście austrjaccy, jak również wybornych rozporządzeń wydanych do tego przyjęcia. Pomimo najszczerszych chęci rządów, trudnem bywa niekiedy i nawet niemożliwem zadosyćuczynienie wynikającym w podobnych wypadkach pretensjom licznego orszaku, w którym każdy czuje doniosłość swojej roli. Ztąd pochodzi zwykle, że po takich podróżach słyszeć się daje mnóstwo opowiadań i plotek. Tym razem wszelakoż nie było wcale niezadowolonych, i nawet kwestja najtrudniejsza—kwestja orderów, załatwiona została, jak się zdaje, w sposób zadowalniający. Wszystkie opowiadania wychwalają wspaniałość Dworu petersburgskiego i usiłowania skierowane do tego, ażeby każdy z gości był jak w własnym domu. Co się tyczy wspaniałości, uderzyła ona zwłaszcza w porównaniu z prostotą zwyczajów u dworu austrjackiego. Dla adjutantów przeznaczone były mieszkania wspanialsze od apartamentów cesarza Franciszka-Józefa w jego pałacach austrjackich, uroczystości zaś przywodziły na pamięć „Tysiąc i jednę noc." Możnaby było nawet przypuszczać, że wszystko to miało na celu olśnienie gości przepychem i bogactwem wielkiego Cesarstwa ruskiego, gdyby nie było jasnem, że wszystko to istnieje stale w również wielkich rozmiarach, i że życzenie powszechne przypodobania się gościom widoczne było zarówno w większych rzeczach, jak i w drobnostkach. Wszędzie panowała harmonja, nie było ani jednej nuty fałszywej."

---

* W gazetach francuzkich zamieszczony został następny telegram z Barcelony, z d. 3-go marca, otrzy-

many ze źródła karlistowskiego: „W Vich miały miejsce wielkie zabawy publiczne z powodu powrotu do tego miasta Don Alfonsa, który przyjął znów na siebie, wraz z Freix'em, Plan'em i innymi sztabowymi oficerami, dowództwo nad wojskami karlistowskiemi w Katalonji. Saballs powrócił z północy, zdegradowany. Do Xeron przybył bez przeszkody transport z prowiantem. Konserwatyści nie są zadowoleni z tego, że ministrowie marszałka Serrano sami go mianowali prezydentem władzy wykonawczej rzeczypospolitej. Republikanie, którzy się uważają za gospodarzy kraju, zwołali zebranie i postanowili ofiarować swe bezwarunkowe poparcie władzom, które takowe przyjęły. Konserwatyści trzymają się na uboczu. Gubernator cywilny ogłosił, że ponieważ w kraju utrzymaną została republikańska forma rządu, przeto i on, z swej strony, będzie szczerym republikaninem i będzie energicznie opierał się karlistom. W Mataro zostały zamknięte prawie wszystkie fabryki. W Salento tylko jedna fabryka jest w ruchu.

* Gazety serbskie donoszą, że w Cetynji objawia się alarmujący stan rzeczy. Telegraf zawiadamia, że na ulicy zastrzelony został niedawno wojewoda Radonicz.

* Z doniesień angielskich z Azji środkowej okazuje się, że poseł Attaligi-Gazi, emira afgańskiego, wrócił z Konstantynopola do Kabulu i przywiózł z sobą oficerów tureckich i baterję dział gwintowanych. Oficerowie ci przyjechali widocznie w zamiarze nauczenia mieszkańców miejscowych sztuki wojennej i przyprowadzenia kraju, przy pomocy oficerów angielskich, do stanu obronnego na przypadek wtargnięcia rosjan; 300 pjonerów angielskich zatrudnionych jest obecnie w Alti-Szagarze wznoszeniem fortyfikacii, podług wszelkich wymagań sztuki, w przejściach przez góry, wiodących do Afganistanu ruskiego. Z doniesienia ajenta angielskiego Shaw, z 1866 roku, okazuje się, że już wtedy Attalig-Gazi myślał o tem, i obawiając się rosjan, kazał ufortyfikować przejście przez Karan-Tag i sam, razem z oficerami, brał udział w robotach fortyfikacyjnych. Obecnie zaś pomagają mu oficerowie sztabu jeneralnego angielskiego i inżenierowie. Donoszono poprzednio, że pewien jenerał angielski radził swemu rządowi zająć Kaszmir dla zatamowania rosjanom drogi dogodnej do Indij; lecz rząd angielski poszedł jeszcze dalej, wznosi bowiem w Alti-Szagarze fortyfikacje, w zamiarze nietylko bronienia Kaszmiru i Indij, lecz także zagrodzenia rosjanom drogi do Chin zachodnich. Anglicy dają emirowi afgańskiemu sybsydja, działa i rady, on zaś sam wznosi także fortyfikacje. Uznał on swego młodszego syna za następcę tronu i stara się wlać w niego przekonanie o niezbędności wzmocnienia i rozprzestrzenienia swojej władzy.

Ostatnia poczta przyniosła nustępujące wiadomości z Kabulu: Emir zamierza udać się w lutym do Dżellabadu i zabawić tam 40 dni, dla wejścia w układy z naczelnikami plemion góralskich w Bajurze. O radach lekarzy nie ma tym razem wzmianki. O stosunkach emira do jego syna, Mohammeda Jakóba-chana, gubernatora Heratu, w korespondencji z Kabulu powiedziano: „Emir napisał do serdara Jakóba-chana list, w którym oświadcza, że jest wielce z niego zadowolniony i ma go za najlepszego z wszystkich swoich synów; prosi go, ażeby nie gniewał się o to, że młodszy jego brat Abdula został uznany za następcę tronu; że nie jest to jego (emira) winą i że nie był on w stanie zapobiedz temu, życzyli bowiem sobie tego radżowie i serdarowie kabulscy." Dalej emir proponuje Jakób-chanowi, ażeby oddał zarząd Heratu bratu swemu Ibrahim-chanowi, sam zaś przyjechał do Kabulu i objął dowództwo naczelne nad wszystkiemi wojskami, na czas bowiem nieobecności emira, który przedsiębierze wyprawę (przeciw Bajurze), mogą wyniknąć w państwie zamieszki i emir posyłać go (Jakóba-chana) będzie wszędzie, gdzie okoliczności wymagać będą jego obecności. Emir chce widocznie wciągnąć Jakóba-chana w zasadzkę. Zdaje się atoli, że ten ostatni domyśla się podstępu, albowiem w tejże korespondencji powiedziano: „Jakóba-chana rozgniewał mocno list pomieniony i odpowiedział on emirowi, że gdyby ten ostatni cenił jego zasługi, to nie zezwoliłby na uznanie Abdula-chana następcą tronu; że nie odda nikomu rządów w Heracie i nie pojedzie do Kabulu." List ten oburzył mocno emira, który postanowił usunąć Jakóba-chana z Heratu. Jeżeli wiadomości te potwierdzą się, to spodziewać się można zerwania stanowczego pomiędzy ojcem i synem,—które to zajście byłoby wielce niebezpieczne, zważywszy zwłaszcza, że Persja i Rosja mają baczne oko na Herat.

Podług innych wiadomości z Kabulu, serdar Szams-Ud-Din-chan dawał ucztę, na której zaprzysiągł na Koran, w swojem i swego syna imieniu, wierność emirowi i jego następcy Abdula-chanowi. Następnie wszyscy naczelnicy i starsi plemienia Gilcaj oświadczyli się także z przychylnością dla niego i poprzysięgli na Boga i proroka, w swojem, swoich dzieci i krewnych imieniu, że pozostaną na zawsze przyjaciołmi emira i jego następcy. Emir odpowiedział na te oświadczenia: „Niech wam Bóg dopomoże do spełnienia tak dobrego zamiaru. Dzięki takiej przychylności, rząd Afganistanu może spodziewać się, że dojdzie do jak największej potęgi." Następnie Abdula-chan złożył wizyty naczelnikom plemienia Gilcaj, emir zaś pisał do naczelników plemion Bajur, Diri-Asmaru, Charu i innych listy, z zawiadomieniem o uznaniu swego syna Abdula-chana następcą tronu. Subsydja angielskie dokonały swego i emir zapewnił sobie i synowi swemu Abdulle silne poparcie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 13 marca.* Dziś miało miejsce u dworu wielkie przyjęcie, na którem znajdowali się ministrowie, ambasadorowie i członkowie ciała dyplomatycznego, którzy przedstawieni zostali Księciu i Księżnej Edymburskim.

* *Londyn, 14 marca.* Książę i Księżna Edymburscy wyjechali dziś do zamku windsorskiego, w odwiedziny do królowej Wiktorji.

* *Londyn, 14 marca.* Z Coast-Castle donoszą: Wszystkie prawie wojska angielskie powsiadały na okręty. Jenerał Wolseley miał wsiąść na statek 7 marca i oczekiwał na przybycie gubernatora Barteley'a. Wojska walczyły w marszu odwrotnym z wielkiemi trudnościami, z powodu wezbrania rzek w skutek deszczów ulewnych.

* *Berlin, 14 marca.* Bancroft obstaje za uwolnieniem go z posady posła amerykańskiego w Berlinie. Gabinet waszyngtoński zamierza mianować w jego miejsce Dra Thompsona, znanego z udziału jaki wziął w odbytym w Londynie meetingu, na którym wyrażone zostały sympatje dla Niemiec.

* *Monachjum, 14 marca.* W przedmiocie obrad komisji w kwestji uznania biskupa starokatolickiego powiadają, że wniosek referenta przyjęty został jednomyślnie. Opinja komisji w tym względzie ma być ogłoszona później.

* *Wiedeń, 14 marca.* Gazeta *Vaterland* ogłosiła encyklikę papiezką, z 7-go marca, do biskupów austrjackich, skierowaną przeciw nowym prawom wyznaniowym. Papież oświadcza jednocześnie, że posłał, również 7-go marca, list do cesarza austrjackiego w tejże kwestji, w którym błaga go, ażeby nie dopuścił oddania Kościoła rzymskiego w niewolę poniżającą.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

STAN RACHUNKÓW BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE

po dzień 28 Lutego 1874 r.

Nr. bieżący		w Warszawie		w St. Petersburgskim Oddziale Banku		Ogółem	
	STAN CZYNNY.						
1	Gotowizna w kassie	214,440	92	348,412	06	562,852	98
2	Rachunki bieżące:						
	1) w Banku Państwa, jego kantorach i oddz.	—	—	344,000	—		
	2) w Banku Polskim	100,000	—	—	—		
	3) w prywatnych instytucyach bankowych	—	—	—	—		
	a) w Warsz. Tow. Wzajemn. Kredytu	130,000	—	—	—	846,100	—
	b) w St. Petersb. ,, ,,	—	—	266,100	—		
	c) ,, ,, Prywatn. Banku Handlowym	—	—	2,000	—		
	d) ,, ,, Banku Dyskontowym	—	—	2,000	—		
	e) ,, ,, Międzyn. Banku Handlowym	—	—	2,000	—		
3	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podp.	3,297,644	38½	2,605,650	70	5,903,295	08½
4	Skup pap. publ. wylosow. i kuponów bieżących	2,826	65	9,699	27	12,525	92
5	Skup sola weksli mających zabezpieczenie:						
	1) w państ. i przez Rząd poręcz. pap. publiczn.	—	—	—	—		
	2) w udziałach, akcyach, obligacyach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych	98,500	—	—	—		
	3) w towarach, jak również w konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej na towary	—	—	—	—	327,894	85
	4) w drogich metalach i assygn. rząd. górn.	—	—	—	—		
	5) w terminowych zobowiązaniach handlow.	—	—	—	—		
	6) na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie oraz zakładach i fabrykach	229,394	85	—	—		
6	Skup zobowiązań handlowych	9,695	54	85,061	51	94,757	05
7	Pożyczki na zastaw: *)						
	1) państwowe i przez Rząd poręcz. pap. publ.	668,222	08	648,835	16		
	2) udziałów, akcyj, obligacyj i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych	752,010	66	1,993,864	22	4,168,758	59½
	3) towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarz. żeglugi par. na towary	105,826	47½	—	—		
	4) drogich metali i assygnacyi zarządów górn.	—	—	—	—		
8	Kredyta in blanco	—	—	463,000	—	463,000	—
9	Assygnacye zarządów górniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca stanowiące własność Banku	3,347	21½	489,766	37	493,113	58½
10	Papiery publiczne własne:						
	1) państwowe i przez Rząd poręczone	301,323	75½	252,803	88		
	2) listy zastawne i oblig. hypotecznie zabezp.	447,783	17½	180,282	62	1,182,193	43
	3) udziały, akcye, obligacye i listy zastawne przez Rząd nieporęczone z wyjątkiem obligacyj hypotecznie zabezpieczonych	—	—	—	—		
11	Tratty i weksle za granicę nabyte na własny R-k.	33,552	10	325,337	25	358,889	35
12	Uposażenie filii Banku	2,500,000	—	—	—	2,500,000	—
13	Korespondenci						
	1) pozostałości na ich rachunek (loro)	3,570,091	58½	2,910,864	26	6,891,285	85
	2) ,, ,, rachunek Banku (nostro)	296,879	13½	113,450	87		
14	Weksle protestowane	19,455	80	4,440	—	23,895	80
15	Protestowane zobowiązania handlowe	—	—	20,505	—	20,505	—
16	Pożyczki niezapłacone w terminie	—	—	—	—	—	—
17	Sumy nieuiszczone w terminie z tytułu kredytów in blanco	—	—	—	—	—	—
18	Wydatki bieżące z roku 1873	72,968	99	85,987	16	191,889	90
	,, ,, 1874	12,964	42	19,969	33		
19	Wydatki zwrotne	8,191	81	20,156	62	28,348	43
20	Koszta organizacji	14,911	22	9,902	91	24,814	13
21	Nieruchomość	65,744	00½	—	—	65,744	00½
22	Rachunki przechodnie	94,161	69½	76,164	18	170,325	87½
		13,049,936	46½	11,280,253	37	24,330,189	83½
	STAN BIERNY.						
1	Kapitał zakładowy	5,400,000	—	—	—	5,000,000	—
2	Uposażenie filii Banku	—	—	2,500,000	—	2,500,000	—
3	Fundusz rezerwowy	268,271	46	—	—	268,271	46
4	Wkłady:						
	1) na rachunek przekazowy *a)* za okazaniem	570,419	54½	2,936,234	64		
	b) ,, 7 dn. wyp.	2,116,000	29½	—	—	9,750,322	49½
	2) bezterminowe	146,633	—	393,520	12		
	3) terminowe	2,717,842	89½	869,672	—		
5	Obligacye Banku	—	—	—	—	—	—
6	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe	—	—	—	—	—	—
7	Zastaw papierów publicznych	147,331	58	—	—	147,331	58
8	Korespondenci						
	1) pozostałość na ich rachunkach (loro)	413,337	09½	2,646,026	40	4,445,101	81
	2) ,, ,, rachunkach Banku (nostro)	795,915	79½	589,822	52		
9	Tratty przez Bank akceptowane	—	—	750,000	—	750,000	—
10	Dywidenda od akcyj Banku nie podniesiona	1,378	—	—	—	1,378	—
11	Procenta przypadające do zapłaty od wkładów i obl.	305	75	—	—	305	75
12	Procenta i komis za r. 1873	202,890	77½	484,289	68	784,321	32½
	,, ,, 1874	20,056	66	77,084	21		
13	Rachunki przechodnie	249,553	61½	33,603	80	283,157	41½
		13,049,936	46½	11,280,253	37	24,330,189	83½
	Depozyta do przechowania	3,905,657	50	7,910,731	81½	11,816,389	31½
	Weksle do inkassy	13,903	81½	5,596	39	19,500	20½
	Towary w komiss oddane	156,907	03	70,008	72	226,915	75

*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku
w Warszawie rs. 535,640 kop. 74
w St. Petersburgu „ 929,625 „ 37

Warszawa dnia 5 (17) marca.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, trajedja w 5 aktach (13-u obrazach), **Don Carlos.**—Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro*, we środę, opera **Don Carlo**, przez artystów włoskich; abonament N. 10 lit. A.—*Wczoraj*, było osób 762.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, komedja **Poskromienie złośnicy.**— Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 444.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś*, we wtorek, 5 (17) marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **Koncert** Aleksandra *Zarzyckiego*, ze współudziałem pani Julji Uszyńskiej i chóru męzkiego. — Program: I. 1. Sonata z op. 53, na fortepjan, Beethovena,— wykona p. Zarzycki; 2. a) Arja Zerliny z opery „Don Juan," Mozarta, b) Bolero z opery „Giovanna di Guzman," Verdiego,—odśpiewa pani Uszyńska; 3. a) Barkarolla, op. 60, i b) Scherzo, op. 39, Chopina,—wyk. p. Zarzycki; 4. a) Śpiew nocnych wędrowców (według Goethego, słowa Mirona), i b) Chór myśliwych (słowa Józefa Grajnerta), A. Zarzyckiego,—wykona chór męzki z towarzyszeniem dwóch waltorni (pp. Weck i Randekhardt). —II. 5. a) Presto, Scarlattiego, b) Nachstück, R. Schumanna, c) Etude de Concert, Liszta, d) Romance variée, op. 16, J. hr. Wielhorskiego,—wyk. p. Zarzycki; 6. a) Moje słońce, słowa Berwińskiego, b) Siwy koniu, i c) Siedzi ptaszek na drzewie słowa, przez E...ly,—A. Zarzyckiego,— odśpiewa p. Uszyńska; 7. Valse-caprice (Soirées de Vienne), K. Tausiga,— wyk. p. Zarzycki.—Cena miejsc: krzesło w pierwszych rzędach po cenie rs. 2 kop. 5, w następnych po rsr. 1 kop. 55, miejsce nienumerowane po rs. 1. — Biletów nabywać jeszcze można w księgarniach: pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolffa i Hösicka, w dzień zaś koecertu w kasie przy wejściu od godziny 6-ej wieczorem.

W SALI RATUSZA.— *W niedzielę*, dnia 10 (22) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, dany będzie po raz pierwszy: Na dochód Ochron: Maryjskiej i Mikołajewskiej, jak również uczniów Warszawskich gimnazjów bez różnicy wyznań, **Wielki koncert kościelno-wokalny** wykonany przez chóry: Arcybiskupi i kaplicy Zamkowej, ze współudziałem chórów: lejb-gwardji Wołyńskiego i St. Petersburgskiego grenadjerskiego pułków, wojsk miejscowych i Soboru Nowogieorgiewskiego, w liczbie 150 osób. — Program: 1. Chwała i Jednorodny (na dwa chóry), i 2. Piękny Józef (na cztery głosy), muzyka D. Bartniańskiego; 3. Godnem jest, N. 2, A. Lwowa; 4. Do Bogarodzicy Gorliwie (koncert na 4 głosy), T. Rudenko; 5. Chwalę Imię Boga mego (koncert na 4 głosy), D. Bartniańskiego; 5. Ojcze Nasz, S. Moniuszki; 7. a) O Wychwalona Matko, J. Markowa; b) Chwała Bogu na wysokościach, (z psalmu 6-go), J. Timaszenki; 8. Te Deum Laudamus, N. 2 (na dwa chóry), L. Bartniańskiego.—Na zakończenie wykonany będzie „Hymn Narodowy." — Chórami dyrygować będzie p. Rudenko.—Cena miejsc: w sali: krzesła 1-go rzędu rs. 5, 2-go i 3-go rzędu rs. 3; 4, 5, 6, 7 i 8-go rzędu rs. 2; 9, 10, 11 i 12-go rzędu rs. 1 kop. 50; pozostałych rzędów rs. 1; nienumerowane miejsca w sali kop. 75; boczne miejsca 1-go rzędu rs. 3; 2-go, 3-go i 4-go rzędów rs. 2;—na galerji: numerowane miejsca kop. 50, nienumerowane miejsca kop. 25.—Bilety nabywać można w księgarniach Kożanczykowa na Nowym Świecie, Istomina na Krakowskiem-Przedmieściu, Hösicka na Senatorskiej ulicy, oraz u Szwajcara Klubu Ruskiego, a w dzień koncertu przy wejściu do sali.

W SALACH REDUTOWYCH. — *We środę*, 13 (25) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się **Koncert wokalno-deklamacyjny** Leopolda Matuszyńskiego, urządzony i wykonany przez artystów Teatrów ze współudziałem utalentowanych amatorów.—Pomiędzy dziełami Chopina, Moniuszki, Rossiniego i Meyerbeera, wykonane będą po raz pierwszy ustępy z najnowszych oper: „Aida" i „Gotti," kompozycji pp. Verdi i Gobatti.— Bliższe szczegóły afisze późniejsze i programy ogłoszą. — Bilety do pierwszych 2-ch rzędów po rs. 2 kop. 5, do następnych po rsr. 1 kop. 55 i bocznych po rs. 1, oraz nienumerowane na galerję, nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Sennewalda, Hösicka, Ungra i Banarskiego.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

* W dniu 4 (16) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 54, wyzdrowiało 56, umarło 5, pozostało 1794 (mężczyzn 900, kobiet 894), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 185, kobiet 177.

Przyjechali: — Jenerał od kawalerji, senator *Witte*, z St. Petersburga; — rzeczywisty radca stanu *Ebling*, z Kalisza.

Wyjechali: — Tajny radca *Stałypin*, do Wilna;— jenerał-majorowie: *Bućkowski* i *von Schilling*, do Płocka;— Podczaszy Dworu Jego Cesarskiej Mości hrabia *Potocki*, do Wiednia.

Cena okowity dnia 4 (16) marca.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.87,[2]—5.93,[3].	1.91—1.92.
Pojedyncza szynkarska		1.94—1.96.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 5 (17) Marca 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	107	70	107	40
,, ,, ,,	8 d.	107	47½	107	17½
Gdańsk ,, ,,	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.				
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	23	7	21
,,	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Frank	10 d.	87	—	86	70
,,	,,	86	85	86	55
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	96	30	—	—
,, à vista		96	90	96	45
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	—	—	—	—
,, ,,	3 d.	100	10	—	—
Moskwa ,, ,,	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	144	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		—	—	69	75
Akcje ,, ,, po 500 rs.		—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	100	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	15	93	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		94	20	93	90
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])		92	25	91	95
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		87	20	86	90
,, ,, ,, II Serja		87	10	86	80
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	35	78	5
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		97	—	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
,, Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		165	50	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 94⁴/₉.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 18¹/₁₈.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 30⁵/₉.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 90⁵/₁₈.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 17¹/₃.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1453. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłane w drodze urzędowej dowody zejścia:

1. Leona Nalepińskiego, z Warszawy pochodzić mającego, w d. 11 (23) Grudnia 1872 r. we wsi Idyńsk, okręgu Bałaczanskim, gubernji Irkutskiej zmarłego, przesłany został Prokuratorowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

2. Jana Kacperkiewicza b. ucznia Szkoły Weterynaryjnej Warszawskiej, zmarłego w gubernji Irkutskiej, we wsi Tułupowskiej, przesłany został do Archiwum Głównego w Królestwie Polskiem celem zachowania do użytku stron interesowanych.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1874 r.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. *1440. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Kredytowe Serji I z r. 1869, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Trzebica w powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 5,500.
2. Dobra Książ-Mały w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 26,600.
3. Dobra Zbychów w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 3,200.
4. Dobra Trzebienice w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 4,100.
5. Dobra Soboszów w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 15,000.
6. Dobra Odonów w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 10,000.
7. Dobra Mierzwin w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 27,500.
8. Dobra Turzyn w powiecie Włoszczowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 13,700.
9. Dobra Rakoszyn w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 26,000.
10. Dobra Oksa w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 31,500.
11. Dobra Chycza Wielka w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 33,000.
12. Dobra Skorocice w powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 19,500.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w pomienionej wysokości dóbr tych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 22 Lutego (6 Marca) 1874 r.
Prezes, E. Rożycki.
Pisarz Janczewski.

N. D. *1461. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

725. Dobra Przecław, w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,000.
726. Dobra Zalesiaki, w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,212.
727. Dobra Dembsko, w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążonie pożyczką wynosi rsr. 25,714.
728. Dobra Skrzynno, w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,984.

Zarzuty jakieby przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogły, rozstrzygane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, lub do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 23 Lutego (7 Marca) 1874 r.
Prezes Chełmski.
Pisarz Bierzyński.

N. D. 1462. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

203. Dobra Zarembice w powiecie Częstochowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,300.
204. Dobra Wrzeszczewice w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,850.
205. Dobra Żeroniczki w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,600.
206. Dobra Częstków w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.
207. Dobra Dąbrowa od Czestkowa w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką, wynosi rs. 5,600.
208. Dobra Błaszki vel Borysławice w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.
209. Dobra Bukowina w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.
210. Dobra Lubanów w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,000.
211. Dobra Kopacz w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,000.
212. Dobra Chojno w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.
213. Dobra Mieczownica w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,750.
214. Dobra Danków w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,700.
215. Dobra Izdebno w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,950.
216. Dobra Szyszłów w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,550.
217. Dobra Koziegłowy w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,700.
218. Dobra Sokołów w powiecie Konińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,000.
219. Dobra Główczyn w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,000.
220. Dobra Marszewo w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,000.
221. Dobra Dąbrowica w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,600.
222. Dobra Grąbków w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 18,300.
223. Dobra Zacisze w powiecie Tureckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,150.
224. Dobra Wólka Miłkowska w p-cie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,050.
225. Dobra Chocim w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 33,000.
226. Dobra Kuchary Kościelne w powiecie Konińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,800.
228. Dobra Opojowice w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,950.
228. Dobra Ostrów w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,200.
229. Dobra Tyniec Rokossowskiego w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,300.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 23 Lutego (7 Marca) 1874 r.
Prezes, Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1474. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci Izabelli z Bobińskich Górskiej wierzycielki rs. 150 z procentami dawniej na dobrach Zawady AB okręgu Rawskiego ubezpieczonej, obecnie listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłacony, i w depozycie Towarzystwa znajdującej się termin do regulacji spadku w Kancelarji mojej na dzień 3 (15) Czerwca 1874 r., wyznaczony został.

Jan Masłowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1391. *Lubelska Izba Skarbowa.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 i 19 Marca r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w Lubelskiej Izbie Skarbowej licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie prawa sprzedaży trunków, (propinacji) na gruntach włościańskich i dworskich, w poniżej wymienionych miejscowościach, na czas od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1880 roku.

w dniu 18 Marca 1874 r.

w powiecie Lubelskim.

W majątku Borowo zawierającym 122 osad od sumy rs. 256 k. 20.
W majątku Kiełczewice zawierającym 89 osad od sumy rs. 186 k. 90.
W majątku Krzesimów zawierającym 130 osad od sumy rs. 273.
W majątku Piotrowice małe zawierającym 73 osad od sumy rs. 153 k. 30.
W majątku Pliszczyn zawierającym 96 osad od sumy rs. 201 k. 60.
W majątku Łuszczew zawierającym 120 osad od sumy rs. 252.
W majątku Radawczyn zawierającym 75 osad od sumy rs. 157 k. 50.
W majątku Trawnik i zawierającym 89 osad od sumy rs. 186 k. 90.
W majątku Jakóbowice murowane zawierającym 81 osad od sumy rs. 177 kop. 45.

w powiecie Lubartowskim.

W majątku Chodewola B. C. D. E. zawierającym 92 osad od sumy rs. 193 k. 20.

w powiecie Nowo-Aleksandryjskim.

W majątku Skonow zawierającym 126 osad od sumy rs. 264 k. 60.
W majątku Wronów zawierającym 194 osad od sumy rs. 407 k. 40.
W majątku Godów zawierającym 203 osad od sumy 457 k. 80.
W majątku Karczmiska zawierającym 578 osad od sumy rs. 1,276 k. 80.

w powiecie Janowskim.

W majątku Potok stary zawierającym 91 osad od sumy rs. 222 k. 60.
W majątku Modliborzyce zawierającym 96 osad od sumy rs. 201 k. 60.
W majątku Chrzanów zawierającym 96 osad od sumy rs. 247 k. 80.
W 45-ciu falwarkach wchodzących w skład ordynacji Zamojskiej, zawierającej w sobie 2,695 osad od sumy rs. 5,848 k. 50.
W majątku Brzezina zawierającym 87 osad od sumy 182 k. 70.
W majątku Wierzchowiska zawierającym 94 osad od sumy rs. 197 k. 40.

w powiecie Hrubieszowskim.

W majątku Bereście A. B. C. D. zawierającym 64 osad od sumy rs. 165 k. 70.
W majątku Wierbkowice zawierającym 170 osad od sumy rs. 240.
W majątku Moniaszyce zawierającym 61 osad od sumy rs. 191 k. 20.
W majątku Podgórce zawierającym 151 osad od sumy rs. 348 k. 60.
W majątku Mołodjaszyce zawierającym 139 osad od sumy rs. 354 k. 90.
W majątku Strelcy zawierającym 181 osad od sumy rs. 411 k. 60.
W majątku Stepankowice zawierającym 306 osad od sumy rs. 705 k. 60.
W majątku Szychowice zawierającym 77 osad od sumy rs. 193 k. 20.
W majątku Terebin zawierającym 89 osad od sumy rs. 218 k. 40.
W majątku Mircze zawierającym 123 osad od sumy rs. 321 k. 30.
W majątku Cichoburt zawierającym 139 osad od sumy rs. 291 k. 90.
W majątku Kobło zawierającym 142 osad od sumy rs. 329 k. 70.
W majątku Swiedniki zawierającym 190 osad od sumy 430 k. 50.

w dniu 19 Marca

w powiecie Krasnostawskim

W majątku Białka zawierającym 101 osad od sumy rs. 212 k. 10.
W majątku Krasnostaw zawierającym 183 osad od sumy rs. 415 k. 80.
W majątku Orchowiec zawierającym 103 osad od sumy rs. 216 k. 30.
W majątku Piaski zawierającym 76 osad od sumy rs. 159 k. 60.
W majątku Wysokie i Turobin zawierającym 1117 osad od sumy rs. 2,471 k. 70.

w powiecie Biełgorajskim.

W 154 majątkach i folwarkach wchodzących w skład ordynacji Zamojskiej zawierającej 8000 osad od sumy rs. 17,624.
W majątku Luchów zawierającym 223 osad od sumy rs. 499 k. 80.
W majątku Cioszuma zawierającym 78 osad od sumy rs. 193 k. 90.

w powiecie Tomaszowskim.

W majątku Posadów zawierającym 134 osad od sumy rs. 312 k. 90.
W majątku Rogoźno Ord. Zam. zawierającym 733 osad od sumy rs. 1,570 k. 80.
W majątku Majdan Górno zawierającym 121 osad od sumy rs. 285 k. 60.
W majątku Podgórce zawierającym 80 osad od sumy rs. 168.
W majątku Dzierząznа zawierającym 141 osad od sumy rs. 392 k. 70.
W majątku Jarczew zawierającym 394 osad od sumy rs. 858 k. 90.
W majątku Wożuczyn zawierającym 134 osad od sumy rs. 312 k. 90.
W majątku Żerniki zawierającym 109 osad od sumy rs. 260 k. 40.
W majątku Szlaszyn zawierającym 93 osad od sumy rs. 226 k. 80.
W majątku Chodywańce zawierającym 67 osad od sumy rs. 172 k. 20.
W majątku Krynice zawierającym 115 osad od sumy rs. 321 k. 30.
W majątku Tarnowaszka zawierającym 462 osad od sumy rs. 1,190 k. 70.

w powiecie Zamojskim.

W majątku Abramów zawierającym 105 osad od sumy rs. 290 k. 50.
W majątku Adamów zawierającym 237 osad od sumy rs. 558 k. 60.
W majątku Łabunie zawierającym 290 osad od sumy rs. 886 k. 20.
W majątku Ordynacja Zamojska zawierającym 4299 osad od sumy rs. 9,770 k. 23.
W majątku Krasnobród zawierającym 181 osad od sumy rs. 380 k. 10.
W majątku Simno zawierającym 148 osad od sumy rs. 542 k. 30.
W majątku Ragodoszcze zawierającym 87 osad od sumy rs. 182 k. 70.
W majątku Jorycze zawierającym 199 osad od sumy rs. 419 k. 90.
W majątku Gruszka zawierającym 85 osad od sumy rs. 178 k. 50.
W majątku Radziencin zawierającym 92 osad od sumy rs. 224 k. 70.
W majątku Sułowiec zawierającym 83 osad od sumy rs. 174 k. 30.
W majątku Suchowola zawierającym 160 osad od sumy rs. 367 k. 50.
W majątku Skierbeszów zawierającym 236 osad od sumy rs. 558 k. 60.

Do licytacji na wzięcie w dzierżawę prawa sprzedaży trunków, (propinacji) w wyżej przytoczonych majątkach, dopuszczeni są wszyscy konkurenci, którzy na zasadzie *Ustawy o podatku od akcyzy* w Królestwie Polskiem, mają prawo na cząstkową sprzedaż trunków po wsiach.

Konkurenci którzy mają zamiar brać udział w licytacji, obowiązani są złożyć vadium wyrównywające $^1/_4$ części sumy licytacyjnej, w gotowiźnie, lub papierami procentowemi Królestwa albo Cesarstwa, które dozwolono przyjmować na kaucje. Dzierżawca z powodu opóźnionego wnijścia w dzierżawę nie może rościć żadnej pretencji do skarbu.

Dalsze warunki szczegółowe na dzierżawę dochodu propinacyjnego w powyżej przytoczonych miejscowościach, mogą być przeglądane w każdym czasie w godzinach biórowych w Lubelskiej Izbie Skarbowej.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе вызова къ торгамъ отъ 25 февраля 1874 г. за N 217 представляю сіе объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ арендное содержаніе

за сумму

(писать сумму прописью и цифрами), подчиняюсь всѣмъ обязанностямъ, въ условіяхъ публичнаго торга заключающимся.

Свидѣтельство (такого то) Казначейства на представленной въ оной залогъ въ количествѣ (писать сумму прописью и цифрами) при семъ прилагаю, которое, если предметъ торга за мною не останется получу самъ (или покорнѣйше прошу о высылкѣ онаго, если за мною не останется предметъ торга, по почтѣ на мой счетъ въ N).

Постоянное мое мѣсто пребыванія въ N. (выписать мѣсто жительства)

(Писано въ N. такого то числа, мѣсяца и года).

N. D. 1392. Komora Alexandrowo niniejszem ogłasza, iż z dnia 13 (25) Marca r. b. sprzedawane będą w Aleksandrowie przez publiczną licytację towary skonfiskowane, w znacznych partjach: materje jedwabne, materje letnie wełniane, płótno, tytoń w liściach i wyrobach, ubrania używane, i różne inne towary oszacowane razem na rs. 16000.

Alexandrowo d. 27 Lutego 1874 r.

N. D 1467. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Lejzera Milsztejn handlującego w Warszawie pod Nr. 2928 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Sunderlanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w mieście Gubernialnem Siedlcach zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,480 i procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1870 r. z kosztów exekucyjnych: 1. od Hrabiego Władysława Jezierskiego dziedzica dóbr Sobienie murowane, w tychże dobrach. 2. Jankla Rochmana w Osadzie Sobienie Jeziory. 3. Jana Fabianiaka. 4. Andrzeja Miąsek, we wsi Sobieniach czyli Szymanowicach szlacheckich. 5. Józefa Rużko we wsi Niecieczy współwłaścicieli dóbr Sobienie Murowane, wszystkich w powiecie Garwolińskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałych, protokółem Franciszka Łagowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w d. 3 (15) Października 1873 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

1. Sobienie Murowane, Jeziory, Sewerynów, Radwanków, będące jednym kawałem ziemi, żadną obcą własnością nie rozdzielonym, około 2,437 mor. nowopolskich 100 pręt. zawierającym, pośród którego są: Cmentarze, kościelny i grzebalny, siedliska zabudowane, ogrody, pola i łąki, stanowiące uposażenie Kościoła parafjalnego w Sobieniach Jeziorach, tudzież uwłaszczone na rzecz włościan wsi Sobienie, Radwanków, Sewerynów, i mieszkańców osady targowej Sobienie Jeziory w ogólnej przestrzeni mor. 560, pr. 64, którym zajęcie na subhastację ani ubliża, ani ścieśnia.

2. Niecięcz część dóbr Sobienie Murowane, od tych przedzielona dobrami Sobienie Kiełczewskie i Gozlin, obejmuje kawałek ziemi około mor. 3 rozległy, z prawem propinowania.

3. Celbuda czyli Szymanowice Szlacheckie, również część dóbr Sobienie Murowane, od których przedzielona jest dobrami Sniadków górny, Sniadków dolny, Siedzów i wsią Szymanowice Biskupie pierwszy zwany „Celbuda" około mor. 50 obejmuje, drugi nazywany „Przedwabie" mor. 29, pr. 200 rozległy, całe dobra położone są w gminie Sobienie Jeziory, jedynie część na wsi Niecieczy w gminie wilga, a razem w jurysdykcji Sądu Pokoju w Garwolinie Powiecie Garwolińskim Gubernji Siedleckiej, należą prawem własności, głównie do Hr. Władysława Jezierskiego, część czyli przyległość Celbuda przy wsi Szymanowicach Szlacheckich do Jankla Rochmanu, część tamże zwana Przedwabie do Jana Fabjaniaka i Andrzeja Miąska, w końcu część z prawem propinowania na wsi Niecieczy do Józefa Rużko, części te w posiadaniu bezpośredniem czterech ostatnich znajdują się, dobra zaś główne Sobienie Murowane podług zastrzeżenia w dziale III wykazu hypotecznego Nr. 18, są w posiadaniu dzierżawnem Hr. Seweryna Jezierskiego po dzień 12 (24) Czerwca 1874 r.; w ogóle więc całe dobra zajęte obejmują powierzchni około 2520 mor. miary nowopolskiej, albo około 1260 dziesiatyn ruskich, która to powierzchnia rozdziela się i obejmuje:

a) Folwark Sobienie Murowane.

1. Place pod zabudowaniami, dziedziniec i podwórza około m. 5. 2. Ogrody, spacerowy i owocowy ziemi klasy I około m. 8. 3. Pole orne z 6-cio letnim płodozmianem w $^3/_4$ częściach klasy I w $^1/_4$ klasy II żytniej m. 720. 4. Łąki $^2/_3$ częściach grondowe, $^1/_3$ części błotne, około mor. 185, 5. Lasy przeważnie sosnowe, bez budulcu większego, przetykane brzeziną, olszyną, grabiną, z rzadka dębiną około m. 1150. 6. Zarośle młodociane około mor. 128. 7. Pastewniki żyzne około mor. 146, 8. Piaski, nieużytki, drogi, wygony, połowa granic, i wody około mor. 95.

b) część na wsi Szymanowicach zwana „Przedwabie"

9. Pole orne corocznie zasiewane klassy I żytniej około mor. 28. 10. Plac pod budynkami, i podwórzem, oraz wałem około pr. 200. 11. Pastewnik i połowa Łachy około mor. I.

c) część na wsi tejże zwana „Celbuda"

12. Ogród owocowy około mor. 4. 13. Pole orne corocznie zasiewane klasy I żytniej około mor. 24. 14. Łąka grondowa nadwiślańska około mor. 14 pr. 200. 15. Pastewnik nadwiślański około mor. 7. 16. Plac pod zabudowaniami i wałem ochronnym około pr. 200.

d) część na wsi Niecieczy.

17. Grunt orny corocznie zasiewany klassy I żytniej około mor. 2 pr. 275. 18. Plac pod zabudowaniami i podwórzem około pr. 25.

Na gruncie dóbr zajętych znajdują się następujące zabudowania dworskie:

a) w folwarku i wsi Sobienie Murowane.

1. Dwór, oficyna i czworak budowa jedna, z cegły palonej masiw na wapnie murowana gątami pobita. 2. Studni z obu stron oficyny, drzewem cembrowanych dwie. 3. Tranzet nowy z tarcic gątami pobity. 4. Oficyna druga z cegły palonej murowana, gątami pobita, przy jej ścianie tylnej, chlew stary drewniany w słupach poszyty słomą. 5. Parsków w ziemi tąż osypanych drewnianych 3. 6. Lodownia z cegieł palonych na wapnie murowana ziemią osypana i nakryta. 7. Stajnia z cegieł palonych na wapnie murowana, dachówką przykryta, 8. Spichrz piętrowy z cegieł palonych na wapnie murowany dachówką pokryty. 9. Szopa drewniana w słupach zbudowana, gątami pobita 10. Poddaszy na słupach drewnianych bez ścian dobrych 2 jedno pobite gątami, drugie bez nakrycia. 11. Stodoła drewniana w słupach murowanych w $^3/_4$ częściach gątami pobita w $^1/_4$ części poszyta słomą, przy ścianie frontowej, szopa manężowa na słupach drewnianych gątami pobita. 12. Stodoła drewniana w słupach murowanych, słomą poszyta, do jej ściany od podwórza przystawiona, oborka drewniana w słupach gątami pobita 13. Holendernia z skrzydłem z cegieł palonych na wapnie murowana gątami pobita. 14. Wozownia i obora, budowa pod jednym dachem gącianym z cegły palonej murowana. 15. Dom sześciorak z cegieł palonych murowany, gątami pobity. 16. Piwnica w ziemi z cegieł palonych murowana gątami pobita. 17. Kuźnia z mieszkaniem kowala z muru zwanego Pruskim wybudowana, gątami pobita. 18. Chlew duży i stajenka obok kuźni budowla jedna drewniana gątami pobita. 19. Ogrodzenie w części z żerdzi, a w małej ilości z ceglanego murowanego parkanu. Bramy sztachetowe drewniane. 20. Karczma drewniana w węgły zbudowana gątami pobita.

b) przy Osadzie Sobienie Jeziory.

21. Karczma zwana czerwoną, drewniana zbudowana w węgły słomą poszyta. 22. Studnia drzewem cembrowana. Nadmienia się że Jankiel Rochman dzierżawca propinacji w dobrach Sobienie murowane w karczmie powyższej, oraz będącej w Sobieniach murowanych, sprzedaż trunków odbywa a za to tudzież sprzedaż tychże trunków i w całej osadzie Sobienie Jeziory płaci rocznie dworowi rs. 750.

23. Młyn wietrzny „Kozlak" tarcicami szalowany gątami pobity. 24. Dom młynarski drewniany w węgły zbudowany słomą poszyty. 25. Stodoła drewniana w słupach słomą poszyta.

Budowle wyżej pod Nr. 23, 24 i 25, opisane oraz 10 mor. 200 prętowych pola przy gościńcu Warszawskim, posiada prawem wieczystej dzierżawy Michał Żelazo, obowiązany z takowych płacić podatki i składki gruntowe, tudzież mleć zboże na potrzeby dworu i gorzelni za opłatą po kop. $7^1/_2$ od korca.

c) przy wsi Radwankowie.

26. Dom nad brzegiem starego koryta Wisły, drewniany słomą poszyty. 27. Chlew drewniany w słupach słomą oszyty.

d) we wsi Niecięcz.

28. Karczma drewniana w węgły zbudowana słomą poszyta. 29. Stodoła drewniana w węgły i słupy zbudowana, słomą poszta. 30. Studnia drzewem cembrowana.

e) we wsi Szymowicach Szlacheckich na miejscu „Przedwabie"

31. Dom drewniany w węgły zbudowany słomą poszyty. 32. Stodoła i obora pod jednym słomianym dachem drewniane w słupach zbudowane.

f) we wsi Szymanowicach szlacheckich na miejscu „Celbuda"

33, Dom drewniany w węgły zbudowany słomą poszyty. 34 Piwnica drewniana w ziemi zbudowana, gontami pobita. 35. Dom drewniany w węgły poszyty słomą, do ściany północnej przystawiony, chlew drewniany w słupkach pod słomą. 36. Studnia drzewem cembrowana. 37 Obora drewniana w słupach słomą poszyty. 38. Stodoła drewniana w słupach bndowana pod dachem słomianym.

Włościanie w dobrach zajętych uwłaszczeni, jako też uwłaszczeni mieszkańcy osady targowej Sobienie-Jeziory korzystają z służebności w wykazie hypotecznym ujawionych.

W końcu nwentarz żywy i martwy w protokóle zajęcia jest opisany.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych które u Stanisława Sunderlanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w i kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało przez woźnego Malinowskiego.

1. Janowi Wawer, wójtowi gminy Sobienie-Jeziory, w osadzie Sobieniach urzędującemu do rąk własnych w d. 2 (14) Listopada 1873 r.

2. Janowi Zielińskiemu wójtowi gminy Wilga we wsi Wildze urzędującemu do rąk własnych w d. 1 (13) Listopada 1873 r.

3. Wiktorowi Humięckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Garwolinie w jego nieobecności na ręce Podpisarza tegoż Sądu Wolskiego-Rzewuskiego w d. 2 (14) Listopada 1873 r.

Zajęcie na subhastację dóbr Sobienie Murowane wniesione zostało do ksiąg wieczystych tych dóbr d. 17 (29) Listopada 1873 r. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywane d. 17 (29) Listopada 1873 r. wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście gubernialnem Siedlcach w domu pod Nr. 147 d. 8 (20) Stycznia 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Sunderland Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w m. gubernialnym Siedlcach zamieszkały.

Siedlce d. 17 (29) Listopada 1873 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 17 (29) Listopada 1873 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Sobienie Murowane, Trybunał wyrokiem w d. 5 (17) Lutego 1874 zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 1 (13) Marca 1874 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału wyznaczył. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,000.

Siedlce d. 5 (17) Lutego 1874 r.
Stanisław Krzeczkowski.

W terminie powyższym z powodu zaszłej pomyłki, przygotowawcze przysądzenie odbytem nie zostało, dla tego Trybunał wyrokiem w dniu 1 (13) Marca 1874 r. wydanym, nowy termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Sobienie Murowane z przyległościami, na dzień 2 (14) Kwietnia 1874 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału wyznaczył. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 25,000.

Siedlce d. 1 (13) Marca 1874 r.
Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 1466.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie pod № 1774 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza niniejszem, iż na żądanie Julji z Adamskich Spingiewicz Wojciecha Spingiewicza obywatela żony, do działania bez asystencji i upoważnienia męża wyrokami Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 9 (21) Maja 1873 r., oraz Rządzącego Senatu z d. 8 (20) Września t. r. wylegitymowanej, w Warszawie pod № 1768 zamieszkałej, przeciwko Wojciechowi Spingiewiczowi obywatelowi w m. Włocławku Gub: Warszawskiej zamieszkałemu, przy obronie Józefa Piwońskiego Adwokata, zapadły w Trybunale Cywilnym Warszawskim dwa wyroki: pierwszy z d. 6 (18) Listopada 1873 r. sprzedaż nieruchomości № 158 w m. Włocławku w drodze działów, opinję biegłych i taksę nakazujący, drugi z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. opinję i taksę biegłych zatwierdzający, obu rygorem tymczasowej exekucji opatrzone.

Na podstawie przeto powyższych wyroków sprzedaną będzie przez publiczną sądową w drodze działów licytację przed W. Karolem Hejnrich Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego Delegowanym w Wydz: I tegoż Trybunału odbyć się mającą.

NIERUCHOMOŚĆ № 158,

dawniej 142 w m. Włocławku Gub. Warszawskiej położona, przy ulicy Kowalskiej, na gruncie emfiteutycznym, z którego tytułem czynszu opłaca się rocznie do Kasy m. Włocławka kop. $36^1/_2$, in recognitionem domini directi.

Nieruchomość tę składają następujące zabudowania i przedmioty:

a) Dom frontowy masiv murowany z cegły palonej na wapno, kryty dachówką holenderką.
b) Jatka z drzewa stawiana.
c) Oficyna w podwórzu masiv murowana.
d) Stajnia i komórki drewniane.
e) Kloaki drewniane.
f) Sztachety w około ogrodu drewniane długie łokci 37, wysokie łokci 2, cali 12.
g) Brama wjezdna od ulicy.
h) Drzewa owocowe w ogrodzie.
i) Bruk na całem podwórzu łokci kwadr: 399.
k) Grunt pod całą nieruchomością łokci kwadr. 1,354.

Wartość ogólna powyższych przedmiotów taksą biegłych wykryta wynosi rs. 2,347 kop. $5^1/_2$ i od takiej też sumy licytacja rozpocznie się.

Po odbyciu w dniu 14 (26) Stycznia 1874 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, i odbędzie się przed W. Karolem Hejnrich Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Wydz. I.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w Kancelarji Pisarza Wydz. I Trybunału Cywilnego Warszawskiego i u podpisanego Obrońcy w jego Kancelarji w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod № 1774 (20).

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1874 r.
Józef Kleczkowski, Patron.

Po odbyciu w d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r. drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości, termin do jej stanowczego i ostatecznego przysądzenia na d. 15 (27) Marca 1874 r. godz. 2 z południa został wyznaczony i odbędzie się przed W. Karolem Heinrich Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Wydz. I tegoż Trybunału. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 2,347 k. $5^1/_2$ jako całkowitego szacunku taxą Sądową wykrytego. Vadjum do licytacji wymagane wynosi rs. 750. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanym być może w miejscach i u osób jak wyżej wskazanych.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r.
Józef Kleczkowski, Patron.

N. D. 1465. Dwie nieruchomości w Wyszogrodzie, okręgu Płockim, pod NN. 127 i 128 przy ulicy Rembowskiej egzystujące, składające się z dwóch domów frontowych, oficyny, drwalni, piwnic, placu i ogrodu, należące do kuratora masy wakującej po Majerze Lipskier, w osobie Walentego Stryjewskiego, Patrona, sprzedane będą przez publiczną licytację, w drodze beneficjalnej, przed W. Dembym, asesorem delegowanym, w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Płocku, a to na zasadzie wyroku tegoż Trybunału z dnia 15 (27) Września 1873 r.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji takowych, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia oznaczonym został na dzień 1 (13) Marca 1874 r. godzinę 3-ą po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,087 kop. $17^1/_2$.

Warunki sprzedaży i taxę przejrzeć można w biurze Pisarza Trybunału i u podpisanego, sprzedaż popierającego.

Płock d. 16 (28) Stycznia 1873 r.
Walenty Stryjewski Patron.

Po odbyciu dnia dzisiejszego drugiego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych oraz przygotowawczego przysądzenia, termin do trzeciego ogłoszenia warunków licytacyjnych i stanowczej sprzedaży nieruchomości wyżej mienionych, przed delegowanym asesorem Trybunału Cywilnego w Płocku Józefem Dembym, na dzień 19 (31) Marca 1874 r. godzinę 3-ą po południu wyznaczony został.

Płock d. 1 (13) Marca 1874 r.
Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku
Piętka.

N. D. 1472. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 5 (17) Października 1873 roku zapadłego, odbędzie się sprzedaż folwarku Raciborowice w powiecie, okręgu i gubernji Petrokowskiej położonego, przez publiczną licytację w drodze działów przed W-ym Puchalskim delegowanym Sędzią Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału. Folwark Raciborowice ma rozległości mórg 420 prętów kw. 61 miary nowopolskiej, z których jest gruntu ornego mórg 309, prętów kw. 114, a łąk i pastewników nadrzecznych mórg 41, prętów 96, reszta w zagajnikach ogrodach i pod zabudowaniami. Folwark Raciborowice odległy jest od miasta gubernialnego Petrokowa wiorst 18, od stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Baby wiorst 3. W tym folwarku jest dwór murowany, z suterynami i piwnicami, dwa domy dla służby parterowe, czworak, kuźnia, owczarnia, stodoła łącznie ze spichrzem oraz manężem na kierat, stodoła parterowa druga, drwalnia, obórki, chlewiki i ogród owocowy.

Z folwarkiem Raciborowice żadne inwentarze sprzedawane nie będą.

Współwłaścicielami folwarku Rabiborowice są: Walentyna z Starzyńskich Wylazłowska po Sewerynie Wylazłowskim pozostała wdowa od której staje Karol Bronikowski Patron. I nieletni sukcesorowie: Adam, Kazimierz, Marja i Walentyna, z małżeństwa tego spłodzone dzieci, których opiekunem ad hoc jest August Rzewuski przez Patrona Walerjana Oborskiego działający, wszyscy w folwarku Raciborewice zamieszkali.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,470 kop. 71, jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków odbyło się w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1874 roku, a drugie ogłoszenie i przygotowawcze przysądzenie odbędzie się dnia 18 (30) Kwietnia 1874 roku, o godzinie 3 z południa.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może u podpisanego Patrona i u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Bronikowski.

N. D. 1476. Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Zawiadamia, iż na żądanie stron interesowanych i na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 1 (13) Marca r. b. № 2619, ruchomości pozostałe po Robercie Effenberger jako to: garderoba, bielizna różne drobne przedmioty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie, w domu № 189a przy ulicy Krzywe Koło, w dniu 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10-ej z rana, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1874 r.
Antoni Kochanowski.

N. D. 1475. W dniu 6 (18) Marca i dni następnych r. b., zawsze o godzinie 12 w południe w domu № 30 przy ulicy Chłodnej, sprzedawane będą przez licytację, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą, ruchomości do spadku po Emmie Pirch należące, jako to: meble, garderoba, bielizna, pościel i t. p.

Michał Markiewicz Rejent,
plac Krasińskich № 2.

ZAPOZWY EDYKTALNE I SLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D 1473. Na żądanie Katarzyny z Friedrichów Mutschmann Michała Edwarda Mutschmann czeladnika Stolarskiego małżonki, w trakcie rozwodu z tymże mężem swoim zostającej, w osadzie Ciechocinku, gminie Raciążek. powiecie Nieszawskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałej, od której Wojciech Helcel Mecenas i Adwokat Konsystorski w obronie stawać będzie.

Ja Kazimierz Stefanowicz woźny przy Warszawskim IX Departamencie Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkały.

Zapozwałem Michała Edwarda Mutschmann czeladnika Stolarskiego, dawniej w osadzie Ciechocinku zamieszkałego; teraz z pobytu niewiadomego,—ażeby się stawił na audjencji Sądu Konsystorskiego Ewangelicko-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem, w miejscu posiedzeń tegoż Sądu w mieście Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 492 za rok jeden, a to w każdy pierwszy Czwartek lub Piątek po pierwszym dniu każdego następnego miesiąca po upływie tegoż roku, o godzinie 6-ej po południu, lub w tenczas gdy sprawa ta do osądzenia z właściwego rejestru przywołana zostanie, która przedstawiwszy: że pozwany przed dwunastu laty wydaliwszy się z Ciechocinka niewiadomo dokąd, złośliwie powódkę opuścił, a gdy pobyt jego przez właściwe władze Administracyjne wyśledzonym być nie mógł, przeto, Konsystorz Ewangelicko - Augsburgski w Królestwie Polskiem. Rezolucją z dnia 16 Sierpnia 1873 r. do Nr. 2445 wydaną, upoważnił powódkę do zapozwania męża przed Sąd Konsystorski Ewangelicko Augsburgski w Królestwie Polskiem, celem pozyskania rozwodu z przyczyny złośliwego opuszczenia jej przez męża, gdzie powódka na zasadzie art. 151, 155 i 156. Prawa o małżeństwie z roku 1836 żądać będzie:

Ażeby związek małżeński pomiędzy powódką a pozwanym w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1857 roku w kościele parafialnym Ewangelicko-Augsburgskim w Włocławku zawarty i przez księdza Tydelskiego Pastora tejże parafji i Administratora parafji Nieszawskiej pobłogosławiony, z winy pozwanego rozwiązany został, przy włożeniu kosztów na tegoż pozwanego.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1874 r.
Kazimierz Steffanowicz, woźny.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 1404. *Administracja dóbr Radziejowice.*

Ostrzega i podaje do wiadomości publicznej iż nie płaci żadnych kwitów i zobowiązań podpisanych przez byłego rządcę Ignacego Jankowskiego, oraz że nie będzie przyjmować i wykonywać kontraktów i zobowiązań przez wyżej wzmiankowanego Jankowskiego pozawieranych i pozaciąganych.

1—3 Radziejowice d. 10 Marca 1874 r.

N. D. 1477. Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia, w myśl § 98 Ustawy swej, podaje do publicznej wiadomości, że **polisa** za № 10816 na imię p. Zygmunta Kurtz na sumę rs. 6,912 na czas od dnia 8 (20) Czerwca 1872 r. do 8 (20) Czerwca 1873 r. jak również dowód na prolongowanie tegoż upezpieczenia do 8 (20) Czerwca 1874 r. № 18190 wydane, zaginęły. Znalazca zechce oddać rzeczone dowody Ubezpieczenia, do biura Dyrekcji Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 7.

Дозволено цензурою.
w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.